

# Fakty UMP

Nr 3  
(93)  
maj  
czerwiec  
2010

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



*Zainspirowani przez Ewę  
Quiz o patronie  
Śpiewający jubileusz*

## Dziecko pacjentem

# Ławeczka



**Co robił profesor Heliodor Święcicki 7 maja 1919 roku, wiemy. Uroczyście inaugurował działalność Wszechnicy Piastowskiej. Co robił rok i jeden dzień później? Może mimo natłoku różnych zajęć na moment przysiadł na jakiejś ławeczce?**

Z niemal rocznym opóźnieniem brązowa ławeczka z Heliodorem Święcickim stanęła w centrum miasta, pomiędzy Collegium Minus a Aulą Uniwersytecką. Jej odsłonięcie planowano na 9 maja zeszłego roku. I wreszcie od sobotniego popołudnia 8 maja 2010 roku każdy może przysiąść obok pierwszego rektora Wszechnicy Piastowskiej i Uniwersytetu Poznańskiego, profesora Wydziału Lekarskiego, najwybitniejszego w swoim czasie poznańskiego ginekologa i położnika, społecznika i filantropa.

W uroczystości odsłonięcia pomnika-ławeczki oprócz przedstawicieli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz władz regionu wzięli udział członkowie rodziny Święcickich. Prezes Fundacji UAM prof. Bogdan Marciniak wyraził nadzieję, że ławeczka będzie symbolem integracji akademickiej dwudziestu istniejących w Poznaniu uczelni wyższych. Jedną z kilku miniaturowych wersji ławeczki z rąk rektora prof. Bronisława Marciniaka otrzymał między innymi – jako przedstawiciel profesji Święcickiego – rektor naszej uczelni prof. Jacek Wysocki.

Rzeźba, którą zaprojektował poznański artysta-plastyk Grzegorz Godawa, jest jedynym pełnoplastycznym i umieszczonym na wolnym powietrzu przedstawieniem Święcickiego w Poznaniu (jego popiersia można spotkać w budynkach UMP i UAM). Odlew wykonano w odlewni artystycznej pp. Kwiecińskich Brązart w Pleszewie. Fundatorami pomnika są Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Fundacja UAM, a także Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu w Poznaniu.

MKN

# SPIS





# TREŚCI



## NA POCZĄTEK



### Wydarzenie: Dziecko pacjentem

Cadillaki neonatologii	4
Najciekawsze w ortopedii	5
Zabawa u dentysty	7
Świat przyjeżdża do nas	8
Na niebiesko	11

### Nauka, dydaktyka, praktyka

Usprawnianie narządu ruchu	12
Stara nazwa, nowa siedziba	13
Leczenie kosztuje	14
Dwunaste spotkanie z HD	15
Dwa podejścia do stawu ramiennego	16

### Współpraca

Odległe skutki ERASMUSA	17
-------------------------	----

### Życie studenckie

65 czerwonych róż	18
Kopalnia wiedzy o UMP	19
XXXVII Dzień Sportu	19

### Historia

Co Ty wiesz o Marcinkowskim?	20
------------------------------	----

### Publikacje

21

### Informacje

Krótko	22
Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe	23
Na posiedzeniu Senatu	25

### Jubileuszowo

Śpiewanie jest czymś ważnym	26
Koncert jubileuszowy	27

W okolicach Międzynarodowego Dnia Dziecka do „Faktów” trafiło więcej niż zwykle tekstów i tematów dziecięcych. Oprócz relacji z kolejnego kongresu perinatologów, mogą Państwo u nas poczytać o oswojaniu najmłodszych z gabinetem stomatologicznym, o pediatrycznych operacjach ortopedycznych oraz o neonatologii, której początki i rozwój na terenie Polski wiążą się ściśle z naszym miastem i uczelnią. Właśnie dzięki rozmowie z prof. Gadzinowskim dotarło do mnie po raz pierwszy z taką mocą, że pierwsze zdania wszystkich biogramów i biografii nie są wcale banalne ani takie oczywiste. Bo gdyby tak 110 lat temu w noc świętojańską Agnieszka z Kopickich Marcinkowska potrzebowała dla swego nowonarodzonego dziecka pomocy neonatologicznej, która sama była wtedy w powijakach, to... kto byłby patronem naszej uczelni? Właśnie, kto nim jest? I dlaczego? O ile na pierwsze pytanie padłaby – mam nadzieję – bezbłędna odpowiedź, to z drugim mogłoby być różnie. Dlatego rzucam czytelnikom wyzwanie. Wyjątkowo publikując w „Faktach” quiz, proszę, by przetestowali Państwo swoją wiedzę o doktorze Karolu Marcinkowskim. Oby okazało się, że nie miał racji, pisząc swego czasu do przyjaciela: „Przejdziem przez ten świat, jak pielgrzymi przez puszcę, wiatr za nami wszelki ślad stóp naszych zasypie”.

Magdalena  
Knapowska-Niziołek

### Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 3 / 2010, Rok XI, ISSN 1899-2978

**Redaktor naczelna:** Magdalena Knapowska-Niziołek

**Współpraca:** Kazimierz Fryś (foto), Exemplum (skład)

**Adres redakcji:** DS Aspirynka, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań  
tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: fakty@ump.edu.pl

**Wydawca:** Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań

**Druk:** Zakład Poligraficzny *Moś i Łuczak*, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 22 czerwca 2010, nakład 800 egz.

(c) Copyright by Fakty UMP, UMP

Fot. na okładce: Wizyta przedszkolaków w Centrum Stomatologii 21 maja 2010  
(fot. Elżbieta Paszyńska)

[www.ump.edu.pl](http://www.ump.edu.pl)

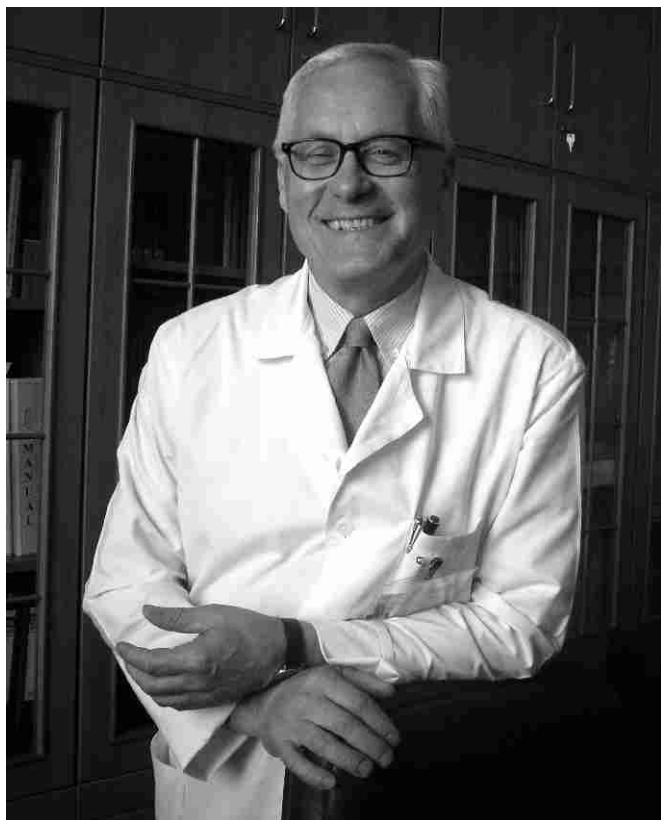
# Cadillaki neonatologii

**O tradycjach poznańskiej opieki nad noworodkami i o nadchodzącej rewolucji na oddziałach Katedry Neonatologii UMP opowiedział „Faktom” prof. JANUSZ GADZINOWSKI.**

**Czy neonatologię można rzeczywiście nazwać najmłodszą gałęzią medycyny?**

Jest to generalnie jedna z najnowszych dziedzin i specjalizacji medycznych, pomost między położnictwem a pediatrią. Oczywiście rozwój zainteresowania opieką nad noworodkiem następował przez wieki. Mam książkę z czasów napoleońskich, gdzie opisane są sposoby ratowania noworodka – zatykając nozdrza dziecka, specjalnym mieszkim poprzez słomkę wpychano mu powietrze do ust. Oczywiście ludzie się tym interesowali. Często błądzili, były dobre pomysły i złe, kompletnie złe i całkiem niezłe.

Jednak na tory organizacyjne i wdrożeniowe pomysły te weszły od czasu śmierci najmłodszego syna prezydenta Kennedy’ego, Patricka. Zgon tego wcześniaka z niewydolnością oddechową w sierpniu 1963 roku skupił uwagę opinii publicznej, naukowców i organizatorów opieki zdrowotnej na sposobach ograniczenia skali wcześniactwa oraz pomocy dzieciom urodzonym przedwcześnie. Nieco wcześniej w szpitalu uniwersyteckim w Yale otwarto pierwszy na świecie oddział intensywnej terapii noworodka. Nowoczesna neonatologia zaczęła się tymi faktami.



Prof. Gadzinowski ma powody do zadowolenia

**Czyli przeniesienie na grunt polski jest całkiem szybkie, jeśli będziemy liczyć umownie od powstania sekcji neonatologicznej przy Polskim Towarzystwie Pediatrycznym w 1969 roku?**

Tak, początki to lata sześćdziesiąte, natomiast po roku 1970 neonatologia w Polsce zaczęła się już prężnie rozwijać. I bardzo duży wkład miały tu kobiety, to bardzo sfeminizowana dziedzina, ja jestem rzadkim wyjątkiem. A jest to bardzo ciężka, obciążająca specjalizacja, wymagająca dużego zaangażowania zawodowego i to bez szans na wielkie profity.

**Jak na tle kraju wyglądał Poznań?**

Poznań zawsze był silnym ośrodkiem. Bardzo wstępne fundamenty polskiej neonatologii stworzyła doc. Kazimiera Jerzykowska-Kuleszyna. Późniejszy rozwój neonatologii poznańskiej przypisałbym prof. Irenie Żywickiej-Twarowskiej, która żyła w czasach, gdy światowe technologie medyczne trzeba było właśnie łapać i przenosić na nasz grunt. Ona stworzyła pierwsze pomosty międzynarodowe. Robiła to dosyć skutecznie, wbrew trudnym okolicznościom polityczno-ekonomicznym. A nie była w partii i słabo znała angielski, tylko biegle francuski. Wówczas zajmowaliśmy jeszcze w bardzo małe terytorium i na tamte czasy to wystarczało. Jednak późniejsza eksplozja nowych technologii wymagała zupełnie innej oprawy i dlatego rozbudowaliśmy się o jedno piętro.

**A dziś?**

Myślę, że i teraz Poznań jest najsilniejszy. Tutaj odbywa się najwięcej porodów. Posiadamy największą bazę techniczną do leczenia noworodków. Oprócz praktyki prowadzimy też intensywną pracę naukową, która przekłada się na największą aktywność publikacyjną w kraju. To nie ulega dyskusji.

A teraz mamy kompletnie nową rewolucję, wielką rewolucję. Z tzw. Norweskiego Mechanizmu Finansowego dostaliśmy dziewięć i pół miliona złotych. Początkowo, mimo napisania bardzo dobrego wniosku, mieliśmy trudności z aplikowaniem o grant, ponieważ potrzebny był 15-procentowy wkład własny, a szpital oczywiście takich pieniędzy nie ma. Na szczęście Ministerstwo Zdrowia dostrzegło problem, który dotyczył chętnych do grantu w całym kraju. Od ministerstwa jako klinika dostaliśmy potrzebną kwotę. I wygraliśmy za pierwszym podejściem. Grant uzyskało także Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, jednak tam z pewnych powodów formalnych nie rozpoczęto jeszcze fazy realizacji.

**Na co zostaną wydane te wielkie pieniądze?**

Chcemy osiągnąć poprawę przeżyć noworodków poprzez unowocześnienie technologii. Jesteśmy w trakcie wymieniać 95% naszego sprzętu ratującego noworodki.

Będziemy mieli najnowsze respiratory świata, tzw. nowe Baby-log firmy Dräger oraz SERVO-i firmy Maquet, które umożliwiają użycie pełnego spektrum najnowszych metod wentylacji. Także całkiem nowatorskich, jak NAVA czy mieszanki helowe. I to bez konieczności zmiany sprzętu! To tak, jakby mieć samochód, który potrafi zamienić się w helikopter i łódź podwodną. Wszystko to są cadillaki neonatologii, które otwierają nową erę w mechanicznej wentylacji noworodków.

Jesteśmy jeszcze w trakcie kolejnych przetargów, ale już dostaliśmy pierwsze respiratory, pulsacyjne oksymetry, pierwszy z dwóch najnowocześniejszych ultrasonografów. A przed nami wielki zakup nowoczesnych inkubatorów, otwartych i zamkniętych.

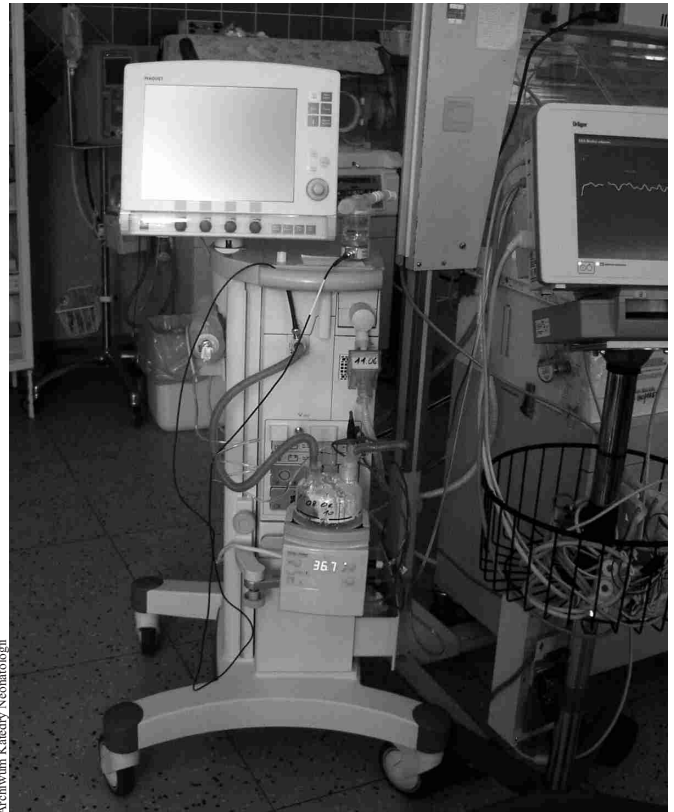
W sierpniu, kiedy zakończymy proces wymiany sprzętu, będziemy najnowocześniejszą kliniką neonatologiczną Europy.

**Poznań ma też udział w dowodzeniu rozpoczętą w kwietniu edycją europejskiego programu Leonarda – Neonatal Online Training in Europe. Jest Pan jego koordynatorem. Proszę opowiedzieć o tym projekcie.**

To jest signum czasów. Jako lekarze jesteśmy skazani na wieczne kształcenie się. Wciąż pojawiają się nowe informacje, nowe metody wypierają stare, następują zmiany podejścia. Internet przyniósł rewolucję także tutaj.

Program, o którym mowa, stworzono pod auspicjami Unii Europejskiej. Jest fragmentem nowego podejścia do dokształcania lekarzy we wszystkich specjalnościach medycyny drogą elektroniczną. To są fora dyskusyjne, które moderują najwybitniejsi ludzie w Europie. Kilkuset dokształcających się neonatologów, pozostając w swoich ośrodkach, w swoich domach w różnych krajach Europy, ma możliwość kontaktu z liderami naszego zawodu. W szkoleniu tym, oprócz Polaków, biorą udział lekarze z Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Estonii, Niemiec, Gruzji, Danii, Litwy, Turcji i Rumunii.

Jest kilka kursów, trwających po kilka tygodni. Trwa właśnie kurs neurologii, będzie jeszcze epidemiologia, odżywianie i oddychanie. Jestem organizatorem, ale odmówiłem bezpo-



Archiwum Katedry Neonatologii

*Najnowsze respiratory umożliwiają użycie pełnego spektrum najnowszych metod wentylacji*

średniego udziału, ponieważ to wymagałoby dyspozycyjności przez sześć tygodni, a ja na ogół nie jestem dyspozycyjny nawet przez sześć minut.

**Tym bardziej dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała  
Magdalena Knapowska-Niziołek

# Najciekawsze w ortopedii

**W maju, wizytując Poznań po raz trzeci, w szpitalu im. Wiktora Degi przy kolejnych dwóch operacjach tzw. rosnącego żebra asystował prezydent-elekt Europejskiego Towarzystwa Ortopedii Dziecięcej (ESOP) prof. RÜDIGER KRAUSPE.**

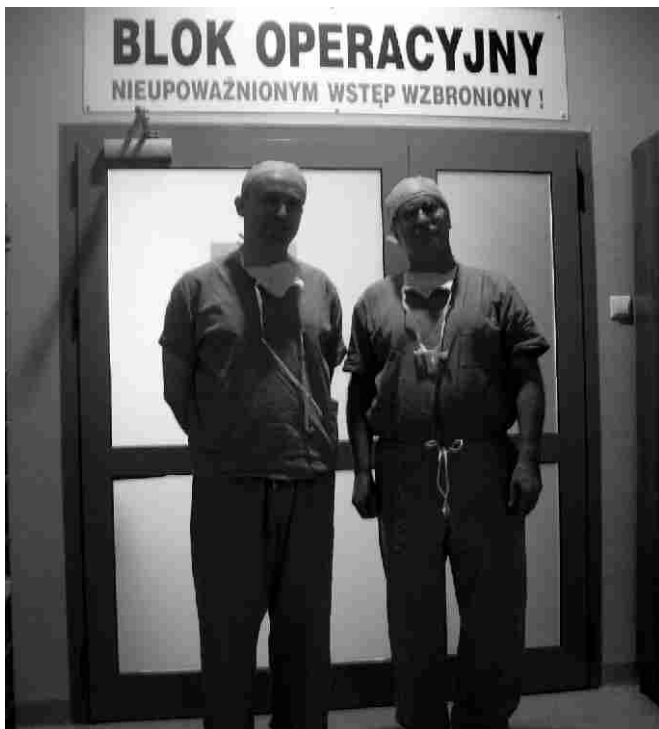
**Panie profesorze, która to już Pańska wizyta w Polsce?**

Trudno to wyliczyć. Byłem już w Zakopanem, Łodzi, Olsztynie, Katowicach i kilkakrotnie na różnych kongresach w Warszawie. W Poznaniu jestem po raz trzeci i tylko tutaj pojawiając się z pewną regularnością, mniej więcej co pół roku. Za każdym razem z młodymi kolegami, świetnym zespołem, operujemy dwójkę małych pacjentów.

**Prowadzi Pan rodzaj szkolenia chirurgicznego dla poznańskich ortopedów dziecięcych. Proszę opowiedzieć o technice, którą Pan propaguje.**

Metoda VEPTR to przełom w leczeniu wrodzonych wad klatki piersiowej i kręgosłupa. Opiera się na wszczepianiu tytanowych, regulowanych implantów, które umożliwiają pacjentom prawidłowy rozwój, pozwalając młodemu organizmowi rosnąć. Da-





Prof. Rüdiger Krauspe (z prawej) i dr hab. Tomasz Kotwicki tuż przed drugą z majowych operacji

wne techniki dawały tylko szansę na pewną korektę, wady rozwojowe kręgosłupa i klatki piersiowej bywały śmiertelne. Dziś możemy zapewnić chorym osiągnięcie praktycznie pełnej sprawności.

### Kiedy nastąpiła zmiana?

Wynalazcami metody wszczepiania ekspanderów VEPTR byli doktorzy Robert Campbell i Melvin Smith. Po raz pierwszy zastosowali tę metodę w roku 1987 w teksaskim San Antonio. Od tego czasu rozprzestrzeniła się na świecie. My w Düsseldorfie byliśmy pierwsi w Niemczech, drudzy w Europie.

### Au nas?

W Polsce VEPTR użyto po raz pierwszy w 2006 roku w Klinice Ortopedii i Rehabilitacji CM UJ w Zakopanem.

Chcę podkreślić, że już niedługo umiejętności polskich chirurgów będą dużo wyższe niż lekarzy w innych krajach, a to dlatego, że gdzie indziej z powodu dużej ilości aborcji nie ma tylu pacjentów, którzy wymagałoby tego rodzaju interwencji. O ogromnej liczbie dzieci – nawet z niewielkimi, łatwo korygowanymi wadami – nie daje się po prostu przyjść na świat. I dlatego uważam, że pod względem etycznym Polska stoi dużo wyżej od innych krajów.

Oczywiście z drugiej strony z powodu rozwoju neonatologii udaje się utrzymać przy życiu znacznie więcej wcześniaków i dzieci z wadami, niż miało to miejsce dawniej. Częstokroć są to wady złożone, wielonarządowe. I z tym się musimy zmierzyć.

### Czy można więc powiedzieć, że ortopedyczne zabiegi chirurgiczne na dzieciach są większym wyzwaniem niż w przypadku dorosłych pacjentów?

Jak najbardziej. Mamy przecież do czynienia z wciąż rozwijającym się ciałem, musimy też liczyć się z upływającym cza-

sem. Osobiście uważam, że czyni to z ortopedii dziecięcej najciekawszą część ortopedii w ogóle. No i podstawową, pierwotną – przecież początki ortopedii to leczenie różnych wad u dzieci.

A my jako specjaliści w zakresie wad rozwojowych w obrębie klatki piersiowej i kręgosłupa jesteśmy w zasadzie w ogóle na początku wspólnej drogi. Jest nas na świecie niewiele, bo to jest bardzo trudna kwestia. Potrzebna jest współpraca ortopedów, pediatrów, pulmonologów, kardiologów. Wyzwaniem jest chociażby samo szczegółowe poznanie procesu wzrastania płuc. Myślę, że w Polsce mogłyby powstać trzy, może cztery ośrodki, które zajmowałyby się taką wielospecjalistyczną, wymagającą procedurą terapeutyczną.

### Czy możemy coś powiedzieć o dzisiejszych pacjentach?

To dwaj chłopcy, trzy- i jedenastolatek. Pierwszy, u którego zmiany zwyrodnieniowe nie zaszły jeszcze tak daleko, ma duże szanse na normalny rozwój.

### Kiedy będziemy mogli gościć Pana po raz kolejny?

To jeszcze nie jest ustalone. Myślę, że można by w Poznaniu urządzić kilkudniowe sympozjum na temat nowoczesnych sposobów leczenia deformacji kręgosłupa i klatki piersiowej. Może przy tej okazji będę wreszcie mógł z bliska przyjrzeć się waszemu miastu. Bardzo żałuję, ale jak dotąd znam tylko trasę lotnisko-hotel-klinika i z powrotem.

### Na koniec nie mogę nie zapytać, czy z powodu Pańskiego imienia wspomina się przy Panu w Polsce o prof. Ludwiku Rydygierze?

Nie, nie zdarzyło mi się to jeszcze ani razu. Rüdiger było po prostu jednym z popularnych imion, kiedy się urodziłem.

Ale znam za to doskonale postać prof. Wiktora Degi, którego nowatorska metoda operowania wrodzonych zwichnięć stawu biodrowego jest znana na całym świecie. To był wtedy, w latach pięćdziesiątych, prawdziwy przełom w leczeniu tej deformacji, wówczas jednej z najczęstszych. Tymczasem doniesienie o tej metodzie zostało odrzucone przez pewne angielskie czasopismo. Wniosek? Nigdy się nie zniechęcać.

### Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali  
Magdalena Knapowska-Niziołek  
dr hab. Tomasz Kotwicki



Prof. Krauspe i lekarze Kliniki Ortopedii i Traumatologii Dziecięcej

# Zabawa u dentysty ☺

**Przedszkolaki, które w maju odwiedziły Collegium Stomatologicum, świetnie się bawiły. A im wcześniej zaprzyjaźnią się ze stomatologiem i jego gabinetem, tym mniejsze ryzyko późniejszych lęków i cierpień na fotelu dentystycznym.**

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i FDI (World Dental Federation) zgodnie przyznają, że stan zdrowia jamy ustnej jest bezpośrednio powiązany ze zdrowiem ogólnym organizmu i jakością życia człowieka. Zapadalność na choroby społeczne, w tym próchnicy zębów jamy ustnej, jest zależna od takich czynników jak uwarunkowania genetyczne, styl życia, uwarunkowania środowiskowe, a także od stanu ogólnokrajowego systemu ochrony zdrowia.

## Dzieci mają gorzej

Dzieciństwo to trudny czas zmian anatomicznych, fizjologicznych i psychicznych, w drodze do dorosłości. Zmiany dotyczą również jamy ustnej. Mogą być wynikiem przemian fizjologicznych, ale zachodzą również pod wpływem czynników środowiskowych, w których dorasta dziecko. Niektóre z nich mogą się stać czynnikami ryzyka chorób jamy ustnej tej grupy wiekowej. Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że między 3 a 18 rokiem życia choroba próchnicowa jest



Elżbieta Paszyńska

*Dzieci uczyły się prawidłowo szczotkować zęby*

najczęstszą przewlekłą chorobą dotyczącą tej grupy wiekowej! W naszym kraju według danych z ogólnokrajowego monitoringu stanu zdrowia jamy ustnej około 44% dzieci w wieku 3 lat jest dotkniętych próchnicą, a w wieku 6 i 12 lat dotkniętych jest tym schorzeniem około 85%. Odsetek dzieci w wieku 12 lat, które utraciły przynajmniej 1 ząb stały wynosi 7,2.

Dzięki poprawie świadomości zdrowotnej w latach 90-tych ubiegłego wieku zaobserwowano tendencję spadkową przyrostu próchnicy u dorosłych, jednak w wieku przedszkolnym i szkolnym poziom próchnicy jest wysoki. Zatem najważniejszą grupą, do której należy dotrzeć z edukacją prozdrowotną są dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, które są szczególnie narażone na rozwój próchnicy i wad zgryzu. I choć z edukacją dzieci uczęszczających do szkół jest nieźle, to stosunkowo mały nacisk kładzie się na nauczanie problemów zdrowotnych u dzieci przedszkolnych.

## Czary-mary z fantomem i masą wyciskową

Ta świadomość była motywacją do zapoznania z zagadnieniami promocji zdrowia grupy małych dzieci, które w dniu 21 maja br. przebywały w Collegium Stomatologicum Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Opiekę nad dziećmi sprawowały dr Elżbieta Paszyńska z Katedry i Zakładu Biomateriałów i Stomatologii Doświadczalnej i dr Katarzyna Mehr z Kliniki Rehabilitacji Narządu Żucia oraz studentki IV roku Oddziału Stomatologii Paulina Trzeciak i Martyna Żurawnej.

Ważnym aspektem naszych dotychczasowych spotkań z dziećmi jest znoszenie obaw przed wizytą u lekarza stomatologa. Pochodzenie lęku stomatologicznego jest prawdopodobnie wieloczynnikowe, dlatego powinniśmy od najmwcześniejszych lat dać się poznać od najlepszej strony – nie czekając,



Anna Arbaczevska

*Jak dotąd grupy odwiedzające Stomatologicum były zwykle przynajmniej o kilkanaście lat starsze*



Elżbieta Paszyńska

*Będę stomatologiem, bo oni tam mają taką świetną plastelinę...*

aż dziecko z bólem zęba zostanie przyprowadzone do gabinetu stomatologa. Najlepszą formą zapoznania dziecka z pracą lekarza stomatologa jest zabawa. Stąd od ponad 10 lat prowadzimy w przedszkolach różnego rodzaju zabawne zajęcia np.

„Czary-mary” przy użyciu mas wyciskowych ze wskaźnikiem chromatycznym czy gipsu. Dzieci, które nas odwiedziły w Collegium Stomatologicum, obejrzały gabinet dentystyczny, a najważniejszym celem spotkania było przeprowadzenie instruktażu higieny jamy ustnej z indywidualną nauką szczotkowania zębów, dostosowaną do tej grupy wiekowej. Przedszkolaki określały też kolor i konsystencję mas wyciskowych, porównując je do znanych produktów żywnościowych (mąki, jogurtu, ciasta).

Elementy zabawy należy zmieniać zależnie od grupy wiekowej dzieci. Często przez nas stosowaną i pożyteczną formą okazała się forma dramy, kiedy dziecko wchodzi w rolę pacjenta a potem także lekarza dentysty. Jako rekwizytów użyto m. in. fartuchów, masek, rękawiczek, wałeczków czy lusterek stomatologicznych.

### Fajniej niż w przedszkolu

W porównaniu z dotychczasowymi akcjami prowadzonymi w wybranych przedszkolach, mogłyśmy się przekonać, że wizyta dzieci w Collegium Stomatologicum przyniosła znacznie więcej wrażeń. Wielką ciekawość wzbudziły głowy fantomowe oraz modele zębów, na których można było zaznajomić dzieci z konsekwencjami braku higieny jamy ustnej oraz utraty zębów. Nasi mali goście, w „poważnym skupieniu” jak na najlepszej bajce, dokładnie słuchali o tym, że stomatologią nie tylko można straszyć, ale przede wszystkim świetnie bawić.

W zorganizowaniu tego przedsięwzięcia pomogli nam pracownicy uczelni, lek. stom. Marta Dyszkiewicz-Konwińska, pani Monika Szymura, pan Adam Łobodziec, nauczyciele przedszkola oraz rodzice dzieci, za co serdecznie dziękujemy.

**dr Elżbieta Paszyńska**  
**dr Katarzyna Mehr**

# Świat przyjeżdża do nas

**XII Poznańskie Dni Medycyny Perinatalnej były jednocześnie piątą już odsłoną międzynarodowego kongresu „Hot Topics in Perinatal Medicine”.**

**Jak w poprzednich latach, kongres przyciągnął do Poznania około 400 uczestników.**

Spotkanie, zorganizowane przez wielkopolski oddział Polskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej i Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, odbyło się w dniach 8-10 kwietnia 2010 roku. Oprócz poznańskich gospodarzy oraz gości z innych polskich ośrodków (Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Lublin, Łódź, Rzeszów, Szczecin, Warszawa,



Zabrze) wśród wykładowców znaleźli się także reprezentanci innych krajów europejskich: Czarnogóry, Czech, Niemiec, Portugalii, Rosji, Serbii, Ukrainy, Wielkiej Brytanii i Włoch, a także Izraela, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Ze specjalnego zaproszenia PTMP skorzystała kilkunastoosobowa grupa lekarzy z Ukrainy i Białorusi.



### Miejski wykład otwarty

W czwartek 8 kwietnia o godzinie 11 w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym UMP, w ramach miejskiego programu „Akademicki Poznań” odbył się otwarty wykład jednej z największych sław światowej neonatologii, prof. T. Allena Merritta z Loma Linda (Kalifornia, USA).

Swoją wykład prof. Merritt poświęcił wpływowi palenia tytoniu przez matkę na rozwój płodu i noworodka. Wśród młodych matek (w tym ciężarnych) odsetek palących dochodzi do 30%. Niepokoi też tendencja do skracania okresu karmienia piersią przez matki, które czasowo zarzuciły palenie, ale chcą do niego jak najszybciej wrócić. Prof. Merritt podkreślił w swym wystąpieniu praktycznie nieznaną społeczeństwu fakt, że fatalne skutki palenia tytoniu ponoszą nie tylko palący oraz osoby przebywające w zadymionym pomieszczeniu, ale dotyczy to także osób mających styczność z przesiąkniętymi dymem tkaninami (tapicerką, odzieżą, zasłonami) i to nawet długo po tym, jak uznajemy je za wywietrzone.

Na drodze specjalnego programu Amerykańskiej Akademii Pediatrów udało się ograniczyć palenie tytoniu przez ciężarne i matki karmiące o mniej więcej połowę. Wykorzystano w tym celu podatność kobiet na argument, że rezygnacja z palenia jest korzystna dla rozwoju ich dziecka. Jednak kluczową kwestią było dotarcie z tym komunikatem bezpośrednio do konkretnej osoby. Z palącymi matkami rozmawiano kilkakrotnie, osobiście w ich domach lub telefonicznie. Tego rodzaju wsparcie było częstokroć konieczne, by kobieta miała się przeciwstawić się wpływowi najbliższego, palącego otoczenia.

W trakcie wykładu sala senacka była niemal w całości wypełniona słuchaczami. Część z nich – studenci kierunku zdrowie publiczne – będzie mogła realizować podobne programy prewencyjne w swoim przyszłym życiu zawodowym. Już teraz poznańscy perinatolodzy przygotowali taki projekt. Jeśli znajdzie się sponsor, tysiąc palaczek rodzących na Polnej będzie objętych akcją w rodzaju amerykańskiej.



Profesorowie Erich Saling i Grzegorz H. Bręborowicz w przerwie obrad w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym

### Jak to się robi w Brandenburgii

Wykład otwierający sam kongres wygłosił nestor perinatologii światowej, prof. Erich Saling, który w roku 1967 jako pierwszy użył sformułowania „medycyna perinatalna”. Ciekawostką dla polskich czytelników może być fakt, że choć od lat profesor mieszka i działa w Berlinie (Freie Universität, Frauenklinik Berlin-Neukölln, Charité Univeristätmedizin Berlin), to urodził się w II Rzeczypospolitej, w Stanisławowie. Mimo zaawansowanego wieku jest nadal aktywny i pozostaje autorytetem dla kolejnych pokoleń lekarzy.

Profesor Saling odwiedził Poznań już po raz kolejny. Tym razem jego wystąpienie dotyczyło aktualnych problemów przy zapobieganiu przedwczesnym porodom. Profesor przedstawił zasady profilaktyki obowiązujące w Brandenburgii. Opierają się one na prostych założeniach oceny pH wydzieliny z pochwy, co pozwala na bardzo wczesne wykrycie zagrożenia wystąpienia zakażenia. Wdrożenie tego systemu w tej części Niemiec doprowadziło do poprawy jakości opieki perinatalnej i tendencji obniżania częstości porodów przedwczesnych.

### Sesje naukowe

Podczas rozłożonych na dwa dni dziewięciu sesji przedstawiono 42 wystąpienia oraz 8 prezentacji wybranych prac nadstawianych na konferencję.

Pierwsza sesja miała charakter perinatalny – wykłady dotyczyły położnictwa i neonatologii. Ich tematyka, oprócz wykładu profesora Salina, obejmowała problem wykorzystania hipotermii w leczeniu encefalopatii noworodków, markerów zaburzeń układu krążenia u noworodka oraz niezwykle istotne zagadnienie, jakim jest przebieg ciąży i porodu u kobiet w okresie menopauzalnym.

Kolejne, odbywające się równolegle sesje koncentrowały się na problemach położniczych lub neonatologicznych. Spośród licznych tematów sesji położniczych bezwzględnie najbardziej interesującymi i aktualnymi były: kontrolowana resuscytacja w krwotokach położniczych, profilaktyka raka szyjki macicy w ciąży, płodowa etiologia chorób u dorosłych, problem HIV w czasie ciąży w Polsce, zagadnienia związane z przebiegiem, nadzorem i powikłaniami w ciąży wielopłodowej oraz zagadnienia immunoregulacyjne w ciąży powikłanej stanem przedrzucawkowym.

Niewątpliwym hitem programu neonatologicznego konferencji był wykład dr Jennifer Beck z Toronto na temat wynalezionej przez nią neuronalnie sterowanej wentylacji mechanicznej (NAVA). Umieszczenie w sondzie pokarmowej elektronicznego czujnika wykrywającego początek oddechu noworodka na podstawie skurczu przepony jest nowością światową, która najprawdopodobniej zrewolucjonizuje mechaniczną wentylację. Na razie metoda znajduje się w fazie aplikacyjnej.

Poza tym na temat genetycznych uwarunkowań niedoboru białek w surfaktancie oraz o molekularnej diagnostyce zaburzeń poziomu cukru we krwi u noworodków mówił wspomniany wcześniej prof. Merritt.

Na kongres zaproszono najmłodszych samodzielnych pracowników naukowych jako przedstawicieli wszystkich ośrodków neonatologicznych w Polsce. Wśród głosów „naukowej młodzieży”, którą po raz pierwszy poproszono o gremialne przygotowanie całej kongresowej sesji, warto odnotować



Archiwum Marty Szymankiewicz

Prof. T. Allen Merritt w Klinice Neonatologii w GPSK przy ul. Polnej z prof. Martą Szymankiewicz i prof. Januszem Gadzinowskim

relację z wprowadzania do leczenia noworodków w Polsce stosowanej już na świecie od lat metody ECMO, wykład o próbach zastosowania mieszanek helowych w ostrych fazach niewydolności oddechowej oraz wystąpienie na temat rewolucji w dogmacie o zapewnieniu dziecku ciepła, czyli o stosowaniu hipotermii u dzieci, które przeżyły ostre niedotlenienie wewnątrzmaciczne.

## Na Polnej

Uczestnikom kongresu, prócz sesji wykładowych w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym, zaoferowano udział w jednodniowym kursie ultrasonografii płodu i noworodka oraz warsztaty praktyczne w zakresie wykorzystania kardiografu STAN 31 do analizy niedotlenienia płodu oraz najnowszych trendów wentylacji mechanicznej. Ultrasonografia rozwija się w szybkim tempie. Diagnozowanie zjawisk, których niedawno nie dało się stwierdzić w badaniu ultrasonograficznym, staje się możliwe. Niezbędne jest więc stałe szkolenie, szczególnie w zakresie diagnostyki mózgu i układu krążenia.

W kursach i warsztatach, prowadzonych w Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym przy ulicy Polnej przez prof. Martę Szymankiewicz, dr hab. Mariolę Ropacką-Lesiak, dr Grzegorza Gurynowicza oraz prof. T. Allena Merritta, dr Jennifer Beck, dr Jana Mazelę i dr Tomasza Szczapę wzięło udział kilkudziesięciu perinatologów z różnych ośrodków w Polsce.

## Nie tylko dla specjalistów

Zorganizowanie międzynarodowego kongresu po raz piąty daje okazję do pewnych podsumowań. Sądząc po liczbie i autorytecie zgłaszających się na nasze zjazdy gości z kraju i zagranicy, poznańskie spotkania stały się ważnym punktem w kalendarzu ginekologów-położników i neonatologów, a także studentów zainteresowanych rozwojem perinatologii. Są popularnym miejscem wymiany doświadczeń i prezentacji osiągnięć naukowych. Przy okazji są też platformą do za-

dziergnięcia więzów przyjaźni, a co za tym często idzie – współpracy międzyośrodkowej czy wręcz międzynarodowej. Jednym z celów przyświecających organizatorom jest również popularyzacja wiedzy o zagadnieniach medycyny perinatalnej w szerszych kręgach społecznych, czemu mają służyć finansowane przez miasto Poznań otwarte wykłady specjalistów.

Uczestnicy V edycji „Hot Topics in Perinatal Medicine” wyrazili zainteresowanie kolejnymi spotkaniami w Poznaniu i nie tylko. Oprócz regularnych spotkań w Poznaniu Wielkopolski Oddział Medycyny Perinatalnej od kilkunastu lat organizuje „Zimowe Szkoły Medycyny Perinatalnej”. Siedem z nich odbyło się w Wiśle, cztery w Zermatt (Szwajcaria). Tam właśnie zarząd towarzystwa postanowił zorganizować kolejne spotkanie w kwietniu przyszłego roku. Główną tematyką będzie ciąża wielopłodowa oraz nowe technologie nadzoru płodu i noworodka. Natomiast jesienią przyszłego roku Poznań znowu będzie gościł perinatologów z całej Polski na Poznańskich Dniach Medycyny Perinatalnej. Tym razem tematem głównym będą krwotoki w okresie okołoporodowym.

**Magdalena Knapowska-Niziołek**  
(współpraca: prof. Janusz Gadzinowski i prof. Grzegorz H. Bręborowicz)



Archiwum Katedry Neonatologii

Najnowocześniejszy ultrasonograf już służy najmłodszym poznańskim pacjentom

# Na niebiesko

**Wokół Areny w Parku Kasprowicza zebrało się mnóstwo ludzi, także tych najmniejszych. Właśnie ich rówieśnikom pomagano, bawiąc się przez ponad pięć godzin na imprezie wymyślonej przez ojca małego pacjenta.**

Festyn „Niebiescy dzieciom” na rzecz oddziału Katedry i Kliniki Chirurgii, Traumatologii i Urologii Dziecięcej w Szpitalu Klinicznym im. Karola Jonschera odbył się w tym roku już po raz dziewiąty. Głównym organizatorem, jak w poprzednich latach, była Komenda Miejska Policji. Wspomagał ją Urząd Miejski, Komenda Wojewódzka Policji, Straż Miejska, Straż Pożarna, zarząd KKS Lech Poznań, 76. Poznański dywizjon rakietowy Obrony Powietrznej, Izba Celna, Żandarmeria Wojskowa, Straż Graniczna oraz lekarze ze Szpitalnej i nie tylko.

## Jak pomagać, to na całego!

Pomysłodawcą imprezy jest aspirant sztabowy Przemysław Łoniewski, którego syn przed laty trafił jako pacjent na oddział chirurgiczny pediatrycznego szpitala klinicznego przy ul. Szpitalnej. Przygnębiony smutnym widokiem postanowił pomóc. Dzięki jego pomysłowi w akcję włączyła się nie tylko policja, ale i inne służby mundurowe, a także miasto i liczne firmy. Początkowo festyny odbywały się na stadionie Lecha, a od kilku lat organizowane są wokół Areny.

Dotychczas dzięki zbiórkom udało się odnowić oddział, zakupić sprzęt do sali operacyjnej, pompy infuzyjne oraz aparaturę do monitorowania stanu pacjenta po operacji.

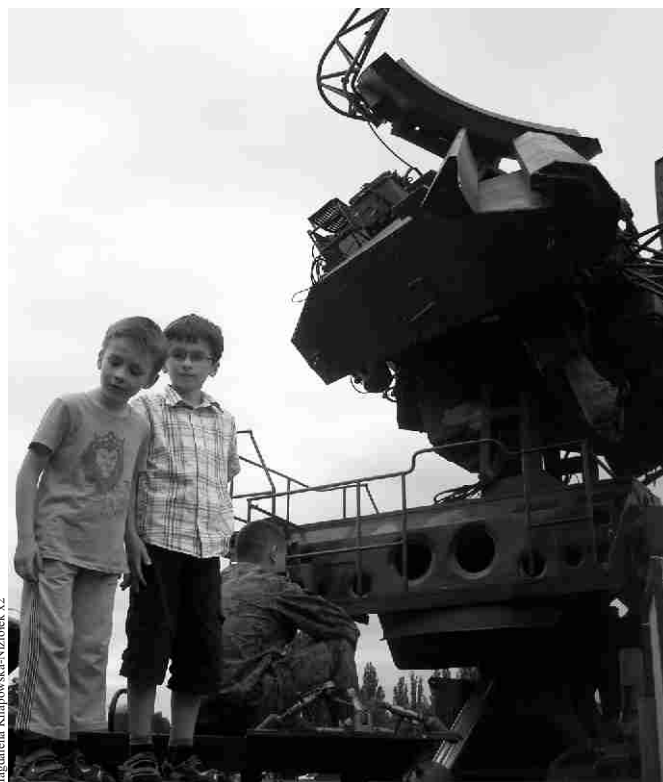
W tym roku z pieniędzy zebranych podczas festynu planuje się zakup kolejnych pomp infuzyjnych, dziecięcych

łóżeczek szpitalnych oraz być może małych telewizorków do sal dla najciężiej chorych. Oprócz tego w ramach imprezy, choć kilka dni wcześniej, mundurowi z policji, straży pożarnej, żandarmerii wojskowej i wojsk rakietowych zorganizowali zbiórkę krwi.

## Za mundurem... dzieci sznurem

Atrakcji było mnóstwo. Służby mundurowe pokazały sprzęt i szkolenie zwierząt służbowych, przygotowały też wiele konkursów z nagrodami. Oprócz tego można było bawić się w dmuchanych zamkach, na trampolinach i torach przeszkód. Były też warsztaty języka migowego, a w specjalnym namiocie badania i porady lekarskie. Swoje stoiska z konkursami i pokazami przygotował m.in. Automobilklub Wielkopolski i Volkswagen. Na scenie występowały zespoły muzyczne oraz tancerze. Na boisku pobliskiego gimnazjum odbył się dziecięcy turniej piłkarski. Festyn zakończył się licytacją przekazanych przedmiotów (m.in. zestawu kibicowskiego „Lecha Poznań” czy autentycznego hełmu MO z kolekcji asp. Koniewskiego) oraz losowaniem nagród za zakupienie losów loterii. Nie zabrakło żołnierskiej grochówki, a na deser – słodczy. Oczywiście, na zalecenie lekarzy – w rozsądnych ilościach.

MKN



*I myśmy tam byli, dobrze się bawili, a cośmy przynieśli, do puszki wrzucili*



# Usprawnianie narządu ruchu

**O osteopatii, terapii manualnej i usprawnianiu tkanek miękkich rozmawiali w maju uczestnicy drugiej już konferencji zorganizowanej wspólnie przez naszą uczelnię i Akademię Wychowania Fizycznego.**

W dniach 6-7 maja 2010 roku odbyła się II Konferencja Naukowo-Szkoleniowa organizowana przez Katedrę i Klinikę Rehabilitacji UMP we współpracy z Zakładem Kinezyterapii AWF w Poznaniu. Współorganizatorami byli także Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, Polskie Towarzystwo Fizjoterapii o/Wielkopolski oraz Studenckie Koło Naukowe Nowoczesnych Metod Rehabilitacji i Terapii Manualnej. Patronat honorowy sprawowali rektorzy organizujących konferencję uczelni, profesorowie Jacek Wysocki i Jerzy Smorawiński.

## Docenić system mięśniowo-powięziowy

Tematem przewodnim konferencji była rola osteopatii i terapii manualnej w procesie rehabilitacji oraz usprawnianie tkanek miękkich w dysfunkcjach narządu ruchu. Konferencja miała na celu przedstawienie aktualnej wiedzy dotyczącej zaburzeń występujących w układzie mięśniowo-szkieletowym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na ważny i często niedoceniany system mięśniowo-powięziowy oraz na powstające dysfunkcje tkanek miękkich.

Wykłady i warsztaty odbywały się na terenie Akademii Wychowania Fizycznego. Na konferencji wystąpili przedstawiciele polskich szkół osteopatii, co pozwoliło zauważyć odmienne charaktery i podejścia do leczenia manualnego. Gościliśmy miejscowych specjalistów zajmujących się leczeniem narządu ruchu, prelegentów z Polski i z zagranicy.

Francis Lafosse z Wydziału Anatomii Doświadczalnej na Vrije Universiteit van Brussel przedstawił wyniki badań dotyczących łuku pachowego Langera i zespołu górnego otworu klatki piersiowej oraz zaprezentował badanie palpacyjne okolicy szyi i kończyny górnej. Z Belgii przyjechali także Timm Daelemans oraz Jori Pauwels (Flanders International College of Osteopathy). Przedstawili osteopatyczne spojrzenie na techniki tkanek miękkich oraz znaczenie wisceralnych tkanek miękkich i struktur powięziowych dla kolumny kręgosłupa.

## Głos klinicystów

Bardzo inspirujący, szczególnie dla osób zajmujących się wadami postawy, był wykład dr hab. Tomasza Kotwickiego „Skolioza – deformacja kostna czy dysfunkcja tkanek miękkich?” oraz koncepcja terapii skolioz przedstawiona przez dr Mariannę Białek i mgr Andrzeja Mhango („Diagnostyka i terapia skolioz wg koncepcji FITS [Funkcjonalna Indywidualna Terapia skolioz]”).

Kilku wykładowców podzieliło się swoim cennym doświadczeniem klinicznym m.in. dr S. Marszałek, mgr P. Buttner i mgr M. Hoffmann („Znaczenie tkanek miękkich w dysfunkcjach narządu żucia”), dr M. Wójcik

(„Zastosowanie głębokiego masażu poprzecznego w uszkodzeniach tkanek miękkich”), dr M. Majchrzycki i ponownie mgr M. Hoffmann („Postępowanie osteopatyczne w ostrych stanach bólowych lędźwiowo-krzyżowego odcinka kręgosłupa”), mgr E. Lisiewicz, mgr I. Majewska i prof L. Romanowski („Praca na tkankach miękkich w przywróceniu dynamicznej stabilizacji stawu ramiennego”) oraz dr B. Wruck i prof. W. Stryła („Masaż dziecięcy na przykładzie masażu wg Shantala”).

## Medycyna oparta na faktach

Wykładowcy przedstawili również bardzo ciekawe wyniki badań dotyczące różnych sposobów leczenia (terapii mięśniowo-powięziowego rozluźniania w połączeniu z terapią punktów spustowych, terapii blizn, McKenziego, metody Ackermanna). Oceny dokonywano m.in. za pomocą badań elektro-neurograficznych (EMG), na podstawie fotogrametrii cyfrowej czy badań ankietowych.

Na warsztatach, oprócz wspomnianej anatomii palpacyjnej można było zobaczyć osteopatyczne podejście do dysfunkcji przepony, mięśnia lędźwiowego i narządów wewnętrznych. Na kilku pacjentów z dysfunkcjami narządu ruchu został przeprowadzony pokaz leczenia osteopatycznego.

Katedra i Klinika Rehabilitacji UMP jako główny organizator już teraz zapraszają na III Konferencję dotyczącą terapii manualnej i rehabilitacji, która odbędzie się za dwa lata.

**dr Dorota Warzecha  
dr Marian Majchrzycki**



Archiwum Mariana Majchrzyckiego

*Przebieg badania palpacyjnego prezentował Francis Lafosse*

# Stara nazwa, nowa siedziba

**Ku radości wszystkich zainteresowanych „Collegium Barracum” przy ul. Rokietnickiej przestało istnieć. Po kilkudziesięciu latach tułaczki po mniej lub bardziej odpowiednich lokalach, Studium Języków Obcych znalazło nową, przestronną siedzibę.**

– Na początku był „tramwaj”... Nie, nie, jeszcze wcześniej mieliśmy trzy szuflady w Katedrze Medycyny Sądowej. „Tramwaj”, czyli pierwszy własny, długi i wąski pokój z jednym oknem na II piętrze Anatomicum dostaliśmy nieco później – wspomina historię studium jego kierowniczka, mgr Elżbieta Gąsiorowska-Czarnecka.

## Pół wieku pielgrzymowania

Zorganizowana nauka języków obcych dla studentów naszej uczelni zaczęła się w roku akademickim 1953/54. Od tamtej pory lektorzy tułali się po różnych budynkach. Rok byli na Sierociej, potem znów wrócili do swojego „tramwaju”. Pod koniec lat siedemdziesiątych udało się pozyskać dla studium pół pierwszego piętra w zabytkowej kamienicy przy ul. Matejki. To miejsce byłoby nawet dobre, gdyby nie... pijacka melina piętro wyżej. W 1987 kolejna przeprowadzka i znów tylko na rok – do baraku przy Rokietnickiej. Trzy lata później było już jasne, że to klasyczna „wieczna prowizorka”, zrobiono więc barakowi generalny remont. Ciasnota dawała się jednak we znaki, więc stopniowo pozyskiwano kolejne sale w oddalonym Collegium Wrzoska przy ul. Dąbrowskiego. I tak, w dziwnym rozkroku, studium funkcjonowało aż do wiosny bieżącego roku.

## Naprawdę na swoim

– Moja adaptacja do nowej sytuacji trwała równe dwa tygodnie – mówi mgr Czarnecka. – Po tylu latach jesteście wreszcie wszyscy razem. Nie mogłam się przyzwyczaić, że codziennie widzę niektórych lektorów, którzy dotychczas zawsze w określone dni tygodnia byli „tam” a nie „tu”.

Nie ma już „tam” i „tu” – sal „na Dąbrowskiego” i „na Rokietnickiej”. Jest dwukondygnacyjna przestrzeń na tyłach „Eskulapa”. Jeszcze niedawno na dolnym poziomie były biura



Magdalena Krupnikowska-Niziołek

„Akwarium” czyli specjalna poczekalnia dla studentów pozwala zachować ciszę na korytarzach studium

rekrutacyjne, podczas gdy góra – dawna kuchnia i stołówka akademicka – stała pusta. Początkowo planowano umieścić językowców tylko na wyższym piętrze, pozostawiając im do dyspozycji sale w Collegium Wrzoska. Bo przez kilka lat Marcelesińska 27 była wizytówką uniwersytetu, robiącym dobre wrażenie pierwszym miejscem, jakie oglądali kandydaci na studentów. Zamiana na Wrzoska nie wchodziła w grę. Udało się jednak znaleźć nowe pomieszczenia dla rekrutacji w Collegium Stomatologicum i dzięki temu studium nie musi już mieć, jak dotychczas, podwójnego kompletu biurek czy kserokopiarek.

## Wow!

Lektorzy, spakowani już od kilku tygodni, czekali na termin przeprowadzki. W piątek 9 kwietnia odbyły się ostatnie zajęcia „na starych śmieciach”, a w poniedziałek można już było wpuścić studentów do 17 nowych, przestronnych, specjalnie wygłuszonych sal z nowoczesnym wyposażeniem. Jak zareagowali? Jak przystało na miejsce – w języku obcym. Młodzieżowych okrzyków: „Wow!” nie trzeba chyba tłumaczyć.

Dwa dni później – zarządzeniem rektora – Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych wróciło do pierwotnej nazwy, która ponad trzydzieści lat temu wydała się komuś zbyt zwyczajna. Dzisiejsze Studium Języków Obcych zwyczajnie bynajmniej nie jest – wielkością, zapleczem dydaktycznym, technicznym i sanitarnym przewyższa niejedną szkołę językową. 28 kwietnia 2010 mogli się o tym przekonać członkowie senatu UMP i inni zaproszeni goście. Podczas oficjalnej uroczystości otwarcia nowego studium zaprezentowano im nowe pomieszczenia, przez które w każdy dzień powszedni przewija się ponad 700 studentów.



Archiwum SJO

Senat w drodze na posiedzenie w CKD podziwiał nowe pomieszczenia SJO

MKN

# Leczenie kosztuje

**V Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Ustalanie zasad kontraktowania świadczeń zdrowotnych placówki medycznej” odbyła się w sali posiedzeń Senatu na terenie Centrum Kongresowo-Dydaktycznego naszego uniwersytetu.**

Na konferencję w dniu 20 kwietnia 2010 roku przyjechało około 60 osób z całej Polski. Do udziału zaproszono grono wybitnych ekspertów i praktyków, którzy poruszali szereg interesujących tematów. Była mowa o potrzebie istnienia wytycznych medycznych w postępowaniu lekarskim, zasadach ich ustalania i kontrolowania oraz sposobach finansowania podmiotów udzielających świadczenia zdrowotnych oraz warunkach zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych. Obrady poprowadził prof. Julian Malicki, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu.

## Co to jest ZIP?

Wykład inauguracyjny przedstawił pan Zbigniew Hupała, dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom Województwa Wielkopolskiego. Jego tematem był model finansowania świadczeń zdrowotnych w ramach powszechnego ubezpieczenia oraz jego skutki ekonomiczne i zdrowotne dla systemu.

Referat dotyczący Zdrowotnego Informatora Pacjenta jako sposobu na wykorzystanie baz danych NFZ przedstawiła pani Zbigniewa Nowodworska, dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia. Obecnemu systemowi ochrony zdrowia brak jednolitego dokumentu ubezpieczeniowego oraz sformalizowanego, powszechnego obiegu informacji o wynikach diagnozy i podjętym leczeniu. Aby wypełnić tę lukę, Wielkopolski Oddział Wojewódzki NFZ uruchomił Zdrowotny Informator Pacjenta. ZIP jest źródłem informacji na temat korzystania ze świadczeń medycznych, realizowanych w ramach ubezpieczenia w NFZ. Pochodzą one z comiesięcznych raportów przesyłanych oddziałowi przez świadczeniodawców i apteki. Chcąc dołączyć się do grupy użytkowników ZIP, pacjent pobiera login i hasło i może korzystać z systemu z dowolnego komputera, w dowolnym czasie, bez żadnych ograniczeń.

## Dane epidemiologiczne wiele ułatwiają

Kolejnym prelegentem był dr Andrzej Krupa, niezależny ekspert, który szczegółowo omówił rekomendacje, standardy i zalecenia medyczne jako wstęp do wprowadzenia „controllingu medycznego”, nowej jakości zarządzania informacją medyczną.

Z kolei prof. Alicja Krzyżaniak, kierownik Zakładu Epidemiologii UMP, poruszyła temat podstaw epidemiologicznych kontraktowania świadczeń medycznych. Jej zdaniem „podstawą podejmowanych działań interwencyjnych w zakresie poprawy opieki medycznej, zwłaszcza w okresie kryzysu, powinno być określenie potrzeb zdrowotnych w oparciu o rzetelne i prawidłowo interpretowane dane epidemiologiczne. Odmienność patologii wieku rozwojowego, konieczność uwzględnienia spe-

cyfiki rozwojowej powinna znaleźć odzwierciedlenie w odmienności systemu opieki zdrowotnej nad młodą populacją”.

Prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej dr Krzysztof Kordel szczegółowo omówił podstawy planowania zapotrzebowania na kadrę medyczną, natomiast Michał Chrobot, pełnomocnik dyrektora ds. Kontraktowania i Rozliczeń z NFZ Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach, przedstawił wykład dotyczący rozliczania podań chemioterapii w ramach leczenia szpitalnego na podstawie materiałów szczegółowych z lat 2004-2010. Wskazał na ewolucję zasad kontraktowania i rozliczania świadczeń, która następowała wraz z biegiem lat, na zasadach określonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Przedstawił własne propozycje zmian w materiałach szczegółowych, które miałyby na celu ujednoczenie i doszczegółowienie zapisów Zarządzeń Prezesa NFZ.

## Kogo do kolejki?

Dr Erwin Strzesak, pełnomocnik dyrektora ds. Rozliczeń Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu, wypowiedział się na temat umieszczania na listach oczekujących pacjentów, którzy często w sposób planowy korzystają z opieki lekarza specjalisty. Polemizował z wieloma oficjalnymi stanowiskami, które zakładają umieszczanie na tych listach tylko tych pacjentów, którzy pierwszy raz chcieliby skorzystać ze świadczeń medycznych w danym zakładzie. Zapisy ustawowe nakazują udzielić świadczenia osobie zapisanej na liście oczekujących, pozwalają więc przyjąć zasadę zapisywania do „kolejki” wszystkich. Usunięcie z kolejki pacjentów w trybie tzw. kontynuacji, może spowodować zastosowanie zapisu pkt. 3 zarządzenia nr 14/2009 DSOZ Prezesa NFZ z dnia 5 marca 2009 roku, który stanowi, że: „fundusz nie finansuje świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych świadczeniobiorcom poza kolejnością wynikającą z list oczekujących, o których mowa w ust. 1”. Przyjęcie interpretacji, że w listach oczekujących ewidencjonowani są tylko pacjenci „pierwszorazowi”, poza znacznym odchudzeniem kolejek, stworzy taki stan faktyczny, w którym udzielamy świadczenia pacjentowi przyjętemu zgodnie z planem leczenia poza „oficjalną wykładnią” listy oczekujących, a więc może to być świadczenie nie finansowane.

Uczestnicy wysłuchali siedmiu wystąpień i wzięli udział w dyskusji panelowej. Tematyka dyskusji skupiała się wokół najnowszych zasad i przepisów związanych z kontraktowaniem i rozliczaniem świadczeń opieki zdrowotnej oraz związanych z wprowadzeniem w życie rozporządzenia w sprawie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

**mgr Karolina Bogusz**  
Dział Szkoleń Współpracy Naukowej i Zapewnienia Jakości  
Wielkopolskie Centrum Onkologii



# Dwunaste spotkanie z HD

**Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Chorobą Huntingtona w Polsce i Zakład Higieny Katedry Medycyny Społecznej naszego uniwersytetu zorganizowały wspólnie kolejną konferencję na rzecz chorych z chorobą Huntingtona.**

W dniach 24-25 kwietnia 2010 roku odbyła się w Warszawie kolejna, już dwunasta konferencja naukowa, współorganizowana przez Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Chorobą Huntingtona w Polsce i Zakład Higieny Katedry Medycyny Społecznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego była Danuta Lis (prezes Stowarzyszenia), a jego członkami byli: dr n. biol. Aneta Klimberg, dr n. med. Daniel Zielonka i niżej podpisany.

Formułą tych cyklicznych (organizowanych mniej więcej co pół roku) konferencji jest to, że spotykają się naukowcy (głównie neurologi) z chorymi na chorobę Huntingtona (HD) i członkami ich rodzin oraz opiekunami (głównie dziećmi oraz współmałżonkami). Tutaj należy przypomnieć, że HD jest chorobą dziedziczną i wśród członków rodzin zdiagnozowanych chorych jest wielu takich, u których objawy kliniczne tej choroby jeszcze się nie ujawniły, bądź są dopiero w początkowym okresie klinicznym. To wszystko składa się na specyficzną atmosferę tych konferencji, gdzie każdy z uczestników ma możliwość przyjrzenia się chorym na HD w różnych okresach jej rozwoju aż do chorych przywożonych na te konferencje na wózkach.

## O każdym aspekcie

Priorytetem dla Stowarzyszenia jest dyskusowanie nad możliwościami optymalizacji opieki nad chorymi z HD. Dlatego żywo dyskutuje się kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia i warunki ich realizacji, możliwości uzyskiwania pomocy ze strony opieki społecznej. Bardzo ciekawe wystąpienie na ten ostatni temat przedstawiła na kwietniowej konferencji mgr Krystyna Kott z Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Bemowo m. st. Warszawy.

Natomiast od strony ściśle klinicznej bardzo ciekawe referaty wygłosili: prof. Jacek Zaremba, prezentujący trudną i zarazem drażliwą sprawę badań prenatalnych w HD, dr Dorota



*Dr Maria Rakowicz-Raczyńska i prof. Jerzy T. Marcinkowski*

Hoffman-Zacharska, która omówiła testy genetyczne i poradnictwo genetyczne w HD oraz dr Maria Rakowicz-Raczyńska i dr Elżbieta Zdzienicka, które przedstawiły kwestię podobieństwa i różnic występujących w postaci dorosłej i młodzieńczej HD.

Dr Daniel Zielonka omówił projekty badawcze w ramach European Huntington Disease Network (Europejska Sieć Choroby Huntingtona). EHDN to platforma ułatwiająca współpracę profesjonalistów, chorych i ich rodzin, powstała we Włoszech w 2003 roku. Dr Zielonka z Zakładu Higieny Katedry Medycyny Społecznej UMP, w którym mieści się krajowy ośrodek EHDN, kieruje projektami badawczymi w Polsce. Szczególne zainteresowanie chorych z HD wzbudziły, co zrozumiałe, informacje na temat badań nad nowymi lekami możliwymi do stosowania w tej chorobie. Równie żywe reakcje wzbudził kolejny już wykład na temat leczenia żywieniowego wygłoszony przez prof. Marka Pertkiewicza. Wystąpienie profesora na X konferencji przed rokiem spotkało się z tak dużym zainteresowaniem, że poproszono o kontynuowanie tego wątku, bardzo ważnego dla życia codziennego chorych i ich rodzin.

## Z optymizmem mimo wszystko

Konferencję zakończyło omówienie regionalnych grup wsparcia dla cierpiących na chorobę Huntingtona oraz pokaz filmu w reżyserii Marty Kucharskiej pt. „Wizyta”, w którym główną rolę zagrał Wojciech Królikiewicz – chory z HD.

Kolejne konferencje z tego cyklu wyraźnie ukazują coraz ściślejszą więź pomiędzy naukowcami a osobami z chorobą Huntingtona, ich rodzinami oraz opiekunami – i to jest najcenniejsze, przy czym i jedni i drudzy patrzą optymistycznie w przyszłość pomimo piętujących się trudności, głównie w radzeniu sobie z HD.



*Konferencje poświęcone chorobie Huntingtona organizujemy mniej więcej co pół roku*

**prof. Jerzy T. Marcinkowski**

# Dwa podejścia do stawu ramiennego

**W marcu już po raz drugi zorganizowano Ogólnopolską Konferencję Integrującą Ortopedów Klasycznych ze Środowiskiem Terapeutów Manualnych. Odmienne, ale wzajemnie się uzupełniające sposoby leczenia można wykorzystywać równolegle dla dobra pacjenta.**

W dniach 19-20 marca 2010 roku w Centrum Terapii Manualnej w Sierosławiu k/Poznania odbyła się druga już ogólnopolska konferencja, której celem jest integrowanie ortopedów klasycznych ze środowiskiem terapeutów manualnych. Jej organizatorami byli: Centrum Terapii Manualnej w Sierosławiu k/Poznania, kierowane przez dr n. wf. Andrzeja Rakowskiego, a ze strony naszego uniwersytetu Zakład Higieny Katedry Medycyny Społecznej w osobach dr n. biol. Anety Klimberg i niżej podpisanego Jerzego T. Marcinkowskiego. Spotkanie honorowym patronatem objął rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu prof. Jacek Wysocki.

## Wspólna teoria, manualna praktyka

Tym razem tematem wiodącym konferencji były „Problemy związane z leczeniem zaburzeń czynności stawu ramiennego i ich następstw”. Jak wiadomo, leczenie zaburzeń czynności stawu ramiennego nastręcza w codziennej pracy terapeutycznej wiele trudności.

Integracja środowisk była widoczna od samego początku – wśród autorów referatów wygłaszanych w pierwszym dniu spotkania byli z jednej strony przedstawiciele podejścia klasycznego, z drugiej strony specjaliści szeroko rozumianej terapii manualnej. Pierwszą grupę reprezentowali m. in. pracownicy Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, a wśród nich m. in. prof. Wanda Stryła (kierownik Katedry i Kliniki Rehabilitacji) i prof. Juliusz Huber (kierownik Zakładu Patofizjologii Narządu Ruchu) a obecność swoją zaznaczyli także prof. Leszek Romanowski (kierownik Katedry i Kliniki Traumatologii, Ortopedii i Chirurgii Ręki) oraz prof. Zygmunt Przybylski (em. kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej). Uczestniczyli też inni praktycy, między innymi ortopedzi i neurochirurdzy z różnych ośrodków w Polsce.

Drugą grupę reprezentowali terapeuci manualni – wygłaszając referaty, a później prowadząc warsztaty praktyczne w drugim dniu konferencji. Byli to liderzy kilku wiodących systemów medycyny manualnej w Polsce. Wśród nich można wymienić profesorów: Zbigniewa Śliwińskiego, Tadeusza Kasperczyka, doktorów: Andrzeja Sadowskiego, Andrzeja Rakowskiego, Janinę Słobodzian, Andrzeja Szczygła, Małgorzatę Domagalską, magistrów: Dariusza Skrzyпка, Marcina Podwikę, Stanisława Legockiego i innych. W konferencji uczestniczył także Prezes Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Medycyny Manualnej dr n. med. Jerzy Stodolny.

## To nie jest konkurencja

Co trzeci z uczestników konferencji był lekarzem. Resztę stanowili fizjoterapeuci, często absolwenci naszego uniwersytetu. Większość z nich pracuje w społecznościowych zakładach opieki zdrowotnej i ma kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia. Część pracuje tylko prywatnie.

Okazało się, że obydwa podejścia (klasycznej ortopedii i terapii manualnej) nie konkurują ze sobą ani nie wykluczają się. Wręcz przeciwnie, wzajemnie się uzupełniają.

Program konferencji opracowano w taki sposób, by poszczególne zagadnienia zajął tematycznie oraz koncepcyjnie. Po każdej sesji odbywały się żywe, spontaniczne dyskusje, uzasadniające prezentowane podejście pod względem jego zalet a także ograniczeń. Całość podsumowała sesja okrągłego stołu.

Na przykładzie problemów związanych z leczeniem zaburzeń czynności stawu ramiennego konferencja wykazała sens integracji środowisk i to jest jej głównym osiągnięciem. Nie było podziału na lekarzy oraz fizjoterapeutów. Każdy reprezentant danego środowiska ma do wykonania swoje zadanie w rozwiązywaniu problemów chorego człowieka. Zadania te w sposób naturalny oraz efektywny uzupełniają się.

**prof. Jerzy T. Marcinkowski  
dr Andrzej Rakowski**



Archiwum Jerzego T. Marcinkowskiego

# Odległe skutki ERASMUSA

**Kilka lat temu Wydział Farmaceutyczny cieszył się pierwszymi obronami międzynarodowych prac magisterskich poznańskich stypendystów ERASMUSA. Od zeszłego roku pora na doktoraty. Tej wiosny dwa kolejne.**

Rok akademicki 2003/2004 przeszedł do historii programu Sokrates/Erasmus naszej uczelni jako rok szczególny. Zapoczątkowane zostały wtedy wyjazdy studentów ostatniego roku Wydziału Farmaceutycznego do innych uczelni w celu realizacji projektów badawczych, których uwieńczeniem są prace magisterskie. W ich obronie i egzaminie magisterskim często uczestniczą ko-promotorzy z zagranicy, a sama obrona ma charakter otwarty, umożliwiając udział publiczności.

## Pora na doktora

Tamten pierwszy rocznik wyróżnia też wyjątkowo duża liczba doktoratów wykonanych we współpracy z ośrodkami, w których wcześniej przygotowano i obroniono prace magisterskie, bądź z ich afiliacją. Ubiegłoroczne „Fakty UMP” (4-5/2009) donosiły o pierwszym w historii naszej uczelni doktoracie w systemie co-tutelle, uzyskanym przez mgr Elżbietę Główkę. Był on konsekwencją wykonywanej wcześniej na Uniwersytecie Henri Poincaré w Nancy (Francja) pracy magisterskiej.

16 kwietnia bieżącego roku odbyła się z kolei obrona pracy doktorskiej mgr Agaty Staniek. Praca została wykonana w Katedrze Biologii Farmaceutycznej Uniwersytetu w Groningen (Holandia) pod kierunkiem profesora Olivera Kaysera. Współpraca z prof. Kayserem, wówczas pracującym jeszcze na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie, została nawiązana także w tym historycznym roku 2003/2004 („Fakty AM” 3-4/2007).

## Pedel locutus, hora finita

Rijksuniversiteit w Groningen to drugi po Utrechcie, jeśli chodzi o datę powstania, uniwersytet holenderski. Został utworzony w roku 1614, co wiąże się z zachowaniem do tej pory wielu tradycyjnych ceremoniałów.



Historyczna Aula Magna. Tutaj odbywają się obrony.



Komisja przygotowała dyplom. Trzeci od lewej prof. O. Kayser, piąta od lewej prof. W. Baer-Dubowska

Na doktorat składają się już opublikowane prace, dlatego obrona ma charakter kolokwium. Pytania zadają przede wszystkim członkowie Komisji Doktorskiej, w skład której wchodzi recenzenci (jednym z nich była niżej podpisana), promotorzy, rektor bądź jego zastępca oraz dziekan. Akceptowane są także ewentualne zapytania ze strony publiczności. Wszystkie elementy ceremoniału są szczegółowo opisane i przestrzegane (<http://www.rug.nl/medewerkers/arbeidsvoorwaarden/meerwet/en/promotieregeling/bijlage7?lang=en>). Czas obrony nie może przekraczać 45 minut. Po ich upływie wkracza pedel i po łacinie daje nieodwołalny sygnał do jej ukończenia. Ciekawostką holenderskiego ceremoniału jest też instytucja „paranimfów” (świadców), w których towarzystwie kandydat jest wprowadzany. Ponoć w przeszłości ich zadaniem było ratowanie kandydata, jeśli nie dawał sobie rady.

Nasza absolwentka spisała się znakomicie, wzbudzając uznanie międzynarodowej komisji, która po krótkiej naradzie przygotowała dyplom i wręczyła go nowej pani doktor jeszcze w tym samym dniu. Uwieńczeniem ceremonii było wieczorne spotkanie towarzyskie, w trakcie którego koleżanki i koledzy z laboratorium, a także promotor, odgrywali zabawne scenki ilustrujące laboratoryjny żywot kandydatki i jej promotorów.

## Teraz trochę Szwecji

A już 23 czerwca bieżącego roku odbędzie się obrona pracy doktorskiej kolejnej „Erasmusówny” z rocznika 2004. Doktorat został wykonany w kraju, ale część zaprezentowanych w nim wyników pochodzi z badań wykonanych w ramach stażu doktorskiego w Uniwersytecie w Linköping (Szwecja), gdzie wcześniej kandydatka wykonywała pracę magisterską. ERASMUS więc procentuje.

**Wanda Baer-Dubowska**



# 65 czerwonych róż

**Zainspirowani blogiem młodej Kanadyjki, opisującej swoje życie ze śmiertelną chorobą przewlekłą, studenci UMP zorganizowali w Collegium Stomatologicum spotkanie poświęcone mukowiscydozie.**

Dwudziestosześcioletnia Eva Markvoort, obywatelka Kanady, u schyłku swojego krótkiego życia poruszyła wiele ludzkich serc na całym świecie, opisując swoje zmagania z ciężką i nieuleczalną chorobą. Historię, której autorem było samo życie, Eva publikowała w postaci internetowego bloga pod tytułem 65\_Redroses (65 czerwonych róż). Było to nawiązanie do nazwy choroby, na którą cierpiała. Angielska nazwa mukowiscydozy, bo o niej tu mowa, brzmi: cistic fibrosis. W wielu anglojęzycznych krajach poprzez swoje fonetyczne podobieństwo nazwana została przez dzieci chorobą 65-ciu róż, czyli sixty-five roses.

## Spotkajmy się

Gdy media przedstawiły historię Evy, wielu Polaków zainteresowało się jej losem, czego odzwierciedleniem były liczne wpisy pozostawione w jej internetowym pamiętniku. Mamy jednak świadomość, iż mukowiscydoza to problem, który dotyczy także wielu osób żyjących w naszym kraju, a o którym mówi się nadal zbyt mało, a przecież wczesna diagnoza i odpowiednie leczenie może znacznie przedłużyć ludzkie życie.

Zrodził się więc pomysł organizacji spotkania pod hasłem: „65 czerwonych róż. Mukowiscydoza – czas na dyskusję”, które odbyło się 16 marca 2010 roku w Collegium Stomatologicum Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Jego organizatorem było Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA – Poland oraz Studenckie Koło Naukowe Genetyki Medycznej. Spośród wykładowców naszej uczelni zaproszenie przyjęli: prof. Anna Bręborowicz, prof. Wojciech Cichy oraz dr med. Szczepan Cofta.

Ponadto mieliśmy ogromny zaszczyt gościć na naszym spotkaniu osoby chore na mukowiscydozę i ich rodziny, a także przedstawicieli Fundacji MATIO, która na co dzień zajmuje się pomocą osobom chorym na tę nieuleczalną chorobę. Jest nam niezmiernie miło, gdyż wielu z zaproszonych przez nas gości przyjechało z daleka, by się z nami spotkać i opowiedzieć nam o swoich codziennych zmaganiach i walce z mukowiscydozą.

## Teoria, filmy i świadectwa

Spotkanie rozpoczęło się krótkim wystąpieniem prof. Cichego, który przedstawił zgromadzonym studentom i gościom kluczowe zagadnienia związane z mukowiscydozą. Poruszył wiele interesujących kwestii związanych z leczeniem i jakością życia pacjentów chorych na CF. Następnie wyświetlono krótkie materiały filmowe dotyczące Evy Markvoort,

a także film nagrany przez Fundację MATIO, w którym jej podopieczni opowiadają o swoim codziennym życiu. Materiał ten wzbudził ogromne zaciekawienie i jednocześnie wielki podziw dla działań ludzi chorych na mukowiscydozę. Każdy z nich codziennie znajduje w sobie wolę walki i z pasją realizuje swoje marzenia, często – wydawałoby się – niemożliwe do urzeczywistnienia z powodu choroby.

Punktem kulminacyjnym spotkania była dyskusja, w której udział wzięli zaproszeni wykładowcy, goście oraz przybyli studenci. W jej trakcie omówiono wiele istotnych zagadnień związanych z jakością życia i leczeniem osób chorych na mukowiscydozę. Przede wszystkim przedstawiono propozycje działań, jakie należałoby podjąć na terenie Polski, aby poprawić sytuację pacjentów oraz zapewnić im dostęp do świadczeń medycznych. Bez wątplenia trudnym momentem było wystąpienie naszych gości, którzy chorują na CF, a także rodzin zmarłych już pacjentów. Doceniamy to, że chcieli się podzielić z nami swoimi doświadczeniami, opowiedzieć o przeżyciach, które towarzyszyły im każdego dnia, o ogromnej walce, którą musieli podjąć i wciąż podejmują. Ujęli nas swoją otwartością i siłą. Opowiadali o marzeniach i planach, które wciąż czekają na realizację. Wierzymy, że wiele z nich uda im się zrealizować.

## Co ma w życiu znaczenie

Tego typu spotkania dają nam okazję do poznania nowych ludzi, do pogłębienia swojej wiedzy, a także (a może przede wszystkim) do uwrażliwienia się na problemy innych. Do zastanowienia się nad tym, co tak naprawdę w życiu ma znaczenie. Ludzie doświadczeni chorobą na pewno to wiedzą i czerpią z życia jak najwięcej, ciesząc się każdą chwilą. Dziękujemy im wszystkim za to, że mogliśmy się spotkać i porozmawiać. Mamy nadzieję, że nie poprzestaniemy tylko na tym spotkaniu, ale że w przyszłości uda nam się zorganizować kolejne, na których z pewnością poruszyć można by jeszcze mnóstwo innych kwestii dotyczących nie tylko mukowiscydozy, ale i innych ciężkich chorób przewlekłych.

Autorka blogu 65\_Redroses Eva Markvoort zmarła w Vancouver 27 marca 2010. Strona <http://65redroses.livejournal.com/> jest nadal aktywna. Rodzina i przyjaciele Evy kontynuują jej dzieło propagowania wiedzy o CF i przeszczepach organów.

**Joanna Gronek, SKN Genetyki Medycznej  
Anna Kasprzak, IFMSA-Poland  
Ewa Nowak, IFMSA-Poland**



# Kopalnia wiedzy o UMP

**Gazeta Studentów „Puls UM” uruchomiła internetową encyklopedię Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.**

Na stronie, dostępnej już od półtora roku pod adresem <http://umpedia.pulsum.pl>, zawarte są informacje o poszczególnych wydziałach i kierunkach, katedrach i klinikach, pracownikach, organizacjach studenckich i budynkach naszego uniwersytetu. Można tam też znaleźć cenne wiadomości dla kandydatów – podsumowanie rekrutacji z lat 2006-2009, wyjaśnienie niekoniecznie oczywistych pojęć, takich jak „egzamin” czy „wolny słuchacz”, a także sporo porad pomagających zaaklimatyzować się świeżo upieczonym studentom w nowym mieście.

Celem powstania UMPedii było zgromadzenie w jednym miejscu całej wiedzy na temat Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, która dotychczas rozszkana była po wielu stronach internetowych. Strona miała być też ułatwieniem dla użytkowników Forum Gazety Stu-

dentów „Puls UM”, umożliwiając umieszczanie w niej odpowiedzi na często zadawane na forum pytania.

Encyklopedia zbudowana jest w oparciu o oprogramowanie „Media Wiki”, z którego korzysta znana większości internautów Wikipedia. UMPedię edytować może każdy, co bardzo ułatwia dodawanie nowych treści czy poprawianie już istniejących. Osoba przeglądająca stronę, po zauważeniu błędu, nieścisłości lub braku, może sama dokonać korekty.

Strona wystartowała 1 września 2008 roku, a 25 września 2008 roku uzyskała poparcie rektora UMP, prof. Jacka Wysockiego.

**Maciej Tomczak**  
Z-ca Redaktor Naczelnej „Pulsu UM”

## XXXVII Dzień Sportu



W dniu 12 maja 2010 roku odbył się kolejny, już trzydziesty siódmy Dzień Sportu Uniwersytetu Medycznego. Z uwagi na przebudowę Studium Wychowania Fizycznego i Sportu nie było oficjalnego otwarcia imprezy.

Studenci brali udział w Otwartych Mistrzostwach Uniwersytetu Medycznego w skoku w dal, w pchnięciu kulą, w ergometrze wioślarskim, w wyciskaniu sztangi leżąc, w tenisie ziemnym i w tenisie stołowym. Wszyscy uczestniczący w zawodach studenci otrzymali specjalne piłeczki antystresowe (stress ball). W czasie odbywających się mistrzostw studenci z Zarządu Klubu Uczelnianego AZS szykowali smaczne kiełbaski z grilla dla wszystkich uczestników sportowych zmagani.

IR



Kazimierz Fryś x4

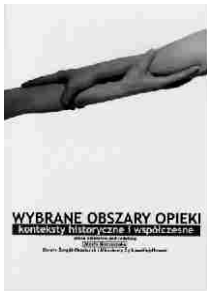
# Co Ty wiesz o Marcinkowskim?



Podobno gdy zapytać studentów o patrona uczelni, bywa – oględnie mówiąc – niezbyt dobrze. Czy absolwenci i wykładowcy radzą sobie lepiej? Z pomocą naszego quizu (test wielokrotnego wyboru) każdy może sprawdzić swoją wiedzę o dr Karolu Marcinkowskim, jego związkach z Poznaniem i naszym uniwersytetem.

1. Karol Marcinkowski urodził się w czerwcu. W którym roku?
    - a. 1790
    - b. 1800
    - c. 1810
  2. Gdzie konkretnie się urodził?
    - a. na wzgórzu św. Wojciecha
    - b. w okolicy kościoła św. Marcina
    - c. w okolicach Starego Rynku (w granicach starych murów miejskich)
  3. Gdzie mieszcił się budynek Gimnazjum św. Marii Magdaleny, w którym zdał maturę?
    - a. przy ul. Garbary
    - b. przy ul. Gołębiej
    - c. przy ul. Różanej
  4. Gdzie studiował?
    - a. w Berlinie
    - b. w Londynie
    - c. w Paryżu
  5. Czego dotyczył doktorat Marcinkowskiego?
    - a. kołtuna (plica polonica)
    - b. opieki nad położnicą
    - c. wskazań lekarskich
  6. W którym z podanych czynów zbrojnych wziął udział Karol Marcinkowski?
    - a. kampania moskiewska
    - b. powstanie listopadowe
    - c. powstanie wielkopolskie 1846 roku
  7. Marcinkowski był uznanym autorytetem w walce z...
    - a. cholerą
    - b. gorączką połogową
    - c. tyfusem
  8. Jakimi językami obcymi władał?
    - a. niemieckim
    - b. angielskim
    - c. francuskim
  9. Gdzie mieszkał Marcinkowski, przebywając w Poznaniu?
    - a. na wzgórzu św. Wojciecha
    - b. na Starym Rynku
    - c. na ul. Podgórnej
  10. Ile zarabiał?
    - a. prawie nic, leczył za darmo
    - b. ówczesną „średnią krajową”
    - c. dużo
  11. Która z podanych inicjatyw społecznych była pomysłem Marcinkowskiego?
    - a. Bazar
    - b. Towarzystwo Naukowej Pomocy
    - c. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
  12. Prochy Marcinkowskiego przenoszono dwukrotnie. W jakich latach?
    - a. 1910 i 1923
    - b. 1919 i 1926
    - c. 1920 i 1939
  13. Gdzie znajduje się sarkofag ze szczątkami Marcinkowskiego?
    - a. w kościele oo. karmelitów
    - b. w kościele parafialnym św. Wojciecha
    - c. na cmentarzu starofarnym (Zasłużonych Wielkopolan)
  14. W którym roku Akademia Medyczna w Poznaniu przyjęła imię Karola Marcinkowskiego?
    - a. 1984
    - b. 1994
    - c. 2004
  15. Jakie pamiątki po dr Marcinkowskim można znaleźć w naszym muzeum uczelnianym?
    - a. zestaw podręcznych narzędzi chirurgicznych
    - b. fragment mikroskopu, apteczkę podróżną, piła amputacyjna
    - c. nie mamy żadnych pamiątek
  16. Które budynki uniwersyteckie można powiązać z osobą patrona?
    - a. Collegium Maius
    - b. szpital ortopedyczno-rehabilitacyjny
    - c. szpital Przemienienia Pańskiego
- Prawidłowe odpowiedzi zamieścimy w kolejnym wydaniu „Faktów UMP”





## Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne i współczesne

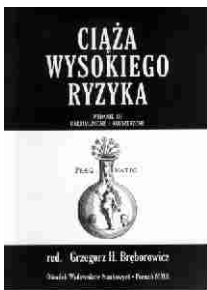
Podejmując wysiłek zredagowania pracy pt. *Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne i współczesne*, nie zdecydowaliśmy się na przyjmowanie jakiegokolwiek definicji opieki czy zarysowanie jakichkolwiek poznawczych granic.

Uznałyśmy jedynie, iż tak złożone i odmiennie postrzegane zjawisko społeczne należy „oświetlić” w perspektywie różnych dyscyplin i subdyscyplin naukowych. Wybór podstaw teoretycznych i metodologicznych pozostawiliśmy Autorkom i Autorom prac, którzy – z uwagi na odmienne wykształcenie oraz indywidualne decyzje – reprezentują zróżnicowane szkoły badawcze oraz sposoby myślenia o opiece. W redagowanym tomie znalazły się zatem prace przedstawicieli nauk medycznych, prawników, pedagogów, socjologów, psychologów, historyków, muzyków.

Książkę otwiera rozdział autorstwa Profesora Józefa Skrzypczaka pt. *Funkcja opiekuńcza szkoły w teorii i praktyce*. Autor wskazał w tekście podstawowe obszary pełnienia tej funkcji przez polską szkołę oraz źródła niepowodzeń w jej realizacji. Tekst ten ma także dla nas ogromne znaczenie pozamerytoryczne. Jest bowiem ostatnią pracą napisaną przez Profesora Józefa Skrzypczaka.

[z Wprowadzenia]

„*Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne i współczesne*” pod red. Józefa Skrzypczaka, Doroty Żołędź-Strzelczyk i Mirosławy Cyłkowskiej-Nowak. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2009, s.273.



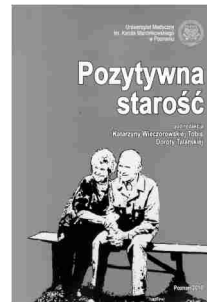
## Ciąża wysokiego ryzyka

Minęły już cztery lata od ukazania się drugiego wydania *Ciąży wysokiego ryzyka*, a prawie dziesięć lat od wydania pierwszego. Zainteresowanie książką okazało się tak duże, iż konieczne było wykonywanie dodatków. W tym czasie nastąpił znaczący postęp w medycynie perinatalnej. Sprawilo to, że zapadła decyzja o przygotowaniu nowego, uzupełnionego i rozszerzonego wydania monografii.

[...] I tak zostało przygotowane wydanie, które zawiera dodatkowe rozdziały: „Uzależnienia podczas ciąży”, „Palenie tytoniu a ciąża”, „Późne wcześniactwo – problemy położnicze i neonatologiczne”, „Środowiskowe i zawodowe czynniki ryzyka porodu przedwczesnego”, „Genetyczne uwarunkowania porodu przedwczesnego”, „Progesteron w profilaktyce porodu przedwczesnego”, „Aktywność fizyczna w okresie ciąży”, „Psychologiczne aspekty ciąży wysokiego ryzyka i utraty ciąży” oraz „Zaburzenia psychologiczne występujące u kobiet w porożu”. Te nowocześnie przygotowane rozdziały często zawierają treści pierwszy raz proponowane w tej formie polskiemu czytelnikowi. W istniejących już rozdziałach dokonano uzupełnień, szczególną wagę zwracając na wykorzystanie najnowszych wyników randomizowanych badań wielośrodkowych oraz metaanaliz.

[z Przedmowy]

„*Ciąża wysokiego ryzyka*” pod red. Grzegorza H. Bręborowicza, wydanie III uaktualnione i rozszerzone. Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań 2010, s. 1238.



## Pozytywna starość

Jakość życia można mierzyć rozbieżnością pomiędzy oczekiwaniami, a stopniem ich zaspokojenia. I co ważne, są to nie tylko oczekiwania osoby starszej, ale i jej otoczenia. A jeśli tak, to przecież bez trudu można sobie wyobrazić niesprawną osobę starszą z dobrą jakością życia. Może to być rezultatem dostosowania oczekiwań do rzeczywistości – oczekiwań osób starszych oraz ich rodzin.

Zatem pozytywna starość jest, poza starzeniem się bez patologii i niesprawności (nie występuje niestety często), w przypadku większości starszych pacjentów po prostu akceptacją niepełnosprawności i chęcią życia. Z pewnością ważne znaczenie ma tu wsparcie najbliższych, dla których starsza, niesprawną osoba nie jest „obciążeniem”, ale – podobnie jak starożytni mędrcy – autorytetem. Jest dla nich znacząca, bez względu na stopień swej niepełnosprawności, i potrzebna: współmałżonkom – dla wspólnego dalszego starzenia się, uczestniczenia w codziennych radościach i smutkach; dzieciom – żeby nauczyć ich pokory wobec upływającego czasu, ale też ważności więzów rodzinnych; wnukom i prawnukom – aby ukazać bezinteresowną miłość i nauczyć szacunku dla mniej sprawnych.

[ze słowa wstępnego]

„*Pozytywna starość*” pod red. Katarzyny Wieczorowskiej-Tobis i Doroty Talarskiej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2010, s.183.



## System zarządzania jakością w radioterapii

Głównym celem tej książki było opracowanie jednolitego, kompleksowego i szczegółowego przewodnika systemu zarządzania jakością w radioterapii, zwłaszcza że dotychczasowe publikacje, dokumenty prawne i artykuły na ten temat mają charakter fragmentaryczny lub są sformułowane na dużym poziomie ogólności.

Przewodnik, który powstał, przekazuje czytelnikom istotne informacje praktyczne o modelu Systemu Zarządzania Jakością (SZJ) w radioterapii, zbudowanym według koncepcji tzw. koła Deminga, przedstawia szczegółowo standardy jakościowe w radioterapii w aspekcie organizacyjnym, fizyczno-technicznym i klinicznym oraz zakres dokumentacji systemowej (Księga jakości, Księga procedur, Księga instrukcji, Księga formularzy i zapisów) wraz z przykładami; zawiera również instrukcje dotyczące sposobu wdrożenia SZJ w radioterapii w jednostkach opieki zdrowotnej.

[z Wprowadzenia]

Marta Bogusz-Czerniewicz, „*System zarządzania jakością w radioterapii*”. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2010, s.155.

# 5th European Conference on Head & Neck Oncology

Piąta ogólnoeuropejska konferencja poświęcona onkologii głowy i szyi odbędzie się w dniach 19-21 kwietnia 2012 roku. Celem tego spotkania jest wymiana doświadczeń i wiedzy w zakresie ogólnie pojętej profilaktyki, diagnostyki i leczenia nowotworów głowy i szyi w tym standardów postępowania klinicznego, najnowszych osiągnięć naukowych, edukacji, szkoleń, oraz opieki nad pacjentem na poziomie interdyscyplinarnym. Naszym celem jest ponadto promocja osiągnięć młodych specjalistów i naukowców z Europy Środkowej i Wschodniej. Edukacyjny charakter konferencji podkreśla

kursy szkoleniowe z udziałem wybitnych specjalistów z kraju i zagranicy.

Szczegółowe informacje znajdziecie Państwo na stronie internetowej wydarzenia: [www.ehns2012.pl](http://www.ehns2012.pl).

Głównym organizatorem konferencji jest European Head and Neck Society przy współudziale Polskiej Grupy Badań Nowotworów Głowy i Szyi, Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz Wielkopolskiego Centrum Onkologii.

WG

## Z żałobnej karty

19 kwietnia 2010 roku zmarł emerytowany profesor nadzwyczajny, nauczyciel akademicki Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej

prof. dr hab. **Mieczysław Górecki**

Pogrzeb odbył się 22 kwietnia na cmentarzu junikowskim.

5 maja 2010 roku zmarł emerytowany profesor zwyczajny, nauczyciel akademicki Katedry Otolaryngologii i były kierownik Kliniki Laryngologii Dziecięcej AM

prof. dr hab. **Andrzej Soboczyński**

Pogrzeb odbył się 14 maja na cmentarzu parafii sołackiej przy ul. Lutyckiej.

8 czerwca 2010 roku zmarła nauczycielka akademicka Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych Katedry Ginekologii, Położnictwa i Chorób Kobięcych

dr **Hanna Mitkowska-Woźniak**

Pogrzeb odbył się 14 czerwca na cmentarzu junikowskim.

11 czerwca 2010 zmarł nauczyciel akademicki Katedry i Kliniki Chirurgii UP i AM

prof. dr hab. **Czesław Wojnerowicz**

Pogrzeb odbył się 17 czerwca na cmentarzu parafii sołackiej przy ul. Lutyckiej.

## Wystawa katyńska

Pod patronatem Konferencji Rektorów Uczelni Poznańskich zorganizowano wędrującą wystawę „Pamięci pracowników uczelni poznańskich – ofiar zbrodni katyńskiej”. Od kwietnia eksponowano ją już w Collegium Minus (UAM) i Collegium Maximum (UP). Między 31 maja a 10 czerwca 2010 można ją było oglądać w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym UMP. Uczelnianym koordynatorem wystawy były Katedra i Zakład Historii Nauk Medycznych.

W Katyniu zginęło wiosną 1940 roku osiemnastu pracowników naukowych Wydziału Lekarskiego i Oddziału Farmaceutycznego UP: dwóch profesorów (Zygmunt Hetper i Marcin Zieliński), jeden docent (Tadeusz Tucholski), dwóch doktorów habilitowanych (Jan Bajoński i Tadeusz Żuralski), dziewięciu doktorów (Kazimierz Duczko, Wincenty Haremski, Piotr Jeż, Zbigniew Kapuściński, Stanisław Karwowski, Wincenty Łapa, Walerian Sikorski, Władysław Sinięcki, Antoni Żochowski)

oraz trzech lekarzy (Zdzisław Kozłowski, Franciszek Rost, Witold Steciuk) i jeden magister farmacji (Romuald Wasilewski).



# Odnotujemy

26 kwietnia 2010 w sali wykładowej im. Chrościejowskich Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera odbył się **wykład prof. Michaela Giersiga** z Instytutu Fizyki Eksperymentalnej Freie Universität w Berlinie. Spotkanie z prof. Giersigiem, oprócz wykładu na temat nanomateriałów i ich zastosowania w medycynie, objęło również dyskusję na temat możliwości współpracy międzyośrodkowej.

15 maja 2010 miała miejsce II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Człowiek w wieku podeszłym we współczesnym społeczeństwie – Pozytywna starość”, którą zorganizował Zakład Geriatrii i Gerontologii Katedry Patofizjologii oraz Pracownia Pielęgniarstwa Społecznego Katedry Profilaktyki Zdrowotnej UMP.

27-29 maja 2010 odbyło się **15 Sympozjum „Oparzenia 2010”**, zorganizowane przez Klinikę Chirurgii Urazowej, Leczenia Oparzeń i Chirurgii Plastycznej UMP (prof. Krzysztof Słowiński) oraz Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń (dr Jerzy Sikorski).

Pragnąc włączyć się w obchody 90-lecia naszej uczelni Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów UMP zorganizował **otwarte spotkanie popularno-naukowe, poświęcone Karolowi Marcinkowskiemu**. Wykład na temat patrona uczelni przedstawił 31 maja 2010 w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym dr Marek Rezler.

15 czerwca 2010 w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym w ramach programu „Akademicki Poznań” oraz „Poznań workshops” odbył się **wykład prof. Luisa Recalde Manrique** z Granady, poświęcony terażniejszości i przyszłości studiów farmaceutycznych w Hiszpanii

17-18 czerwca 2010 w Katedrze i Zakładzie Histologii i Embriologii UMP odbyła się **konferencja „Digitalizacja Obrazów Mikroskopowych w Medycynie”**, promująca Centrum Archiwizacji Obrazów Morfologicznych. W jej trakcie, w ramach programu „Akademicki Poznań”, odbył się wykład otwarty pt. „Virtual Specimen Scout – how to find similar cases in histology”. Przedstawił go prof. Peter Hufnagel, kierownik Centrum Telemedycyny Uniwersyteckiego Szpitala Charité w Berlinie.

# Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe

## Profesury tytularne

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. prof. dr hab. **Halina Batura-Gabryel**

## Profesury uczelniane

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. dr hab. **Agnieszka Seremak-Mrozikiewicz**  
stanowisko profesora nadzwyczajnego

## Habilitacje

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

**Doktorzy habilitowani nauk medycznych**

1. w zakresie medycyny – kardiologii  
dr **Zofia Oko-Sarnowska**

„Przydatność badania echokardiograficznego z doplerem tkankowym w ocenie przebudowy serca i rokowania u chorych z kardiomiopatią przerostową”

2. w zakresie biologii medycznej

dr **Wojciech Warchol**

„Analiza ruchu plemników metodą dopasowania wielokrotnych rozkładów normalnych”

## Doktoraty

■ WYDZIAŁ LEKARSKII

**Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:**

1. lek. med. **Małgorzata Szpakowska**

„Skuteczność rezonansu magnetycznego w wykrywaniu niezaawansowanego raka gruczołu piersiowego u nosicielek mutacji w genie BRCA1”

2. dr hab. n.t. lek. med. **Ryszard Uklejewski**

„Wieloparametrowa ocena biodynamiki kośćca dzieci i młodych



dzieży z somatropinową niedoczynnością przysadki leczonych w ciągu 2,5 roku hormonem wzrostu”

3. lek. med. **Margit Kis-Wojciechowska**

„Błędy i niepowodzenia w specjalności położniczo-ginekologicznej w oparciu o analizę akt organów procesowych”

4. lek. med. **Łukasz Krokowicz**

„Wpływ zewnątrzustrojowej terapii falą uderzeniową na mikrokrążenie oraz interakcje pomiędzy leukocytami a endothelium małych naczyń w odnerwionym płacie mięśniowym”

5. lek. med. **Joanna Przybyłowska**

„Ocena wykładników stresu oksydacyjnego u pacjentek poddawanych laparoskopii ginekologicznej”

6. lek. med. **Paweł Kurzawa**

„Ocena immunohistochemiczna fenotypu gruczolakoraków”

7. lek. med. **Karol Połom**

„Problem postępowania klinicznego w przednowotworowych i przedinwazyjnych przewodowych oraz zrazikowych zmianach gruczołu piersiowego rozpoznawanych w biopsji mammotomicznej”

8. lek. med. **Bartosz Żabicki**

„Ocena skuteczności i bezpieczeństwa wewnątrznaczyniowego leczenia chorych ze zmianami miażdżycowymi w odcinku udowo-podkolanowym za pomocą angioplastyki z wszczepieniem stentu”

9. lek. med. **Katarzyna Musialik**

„Ocena wybranych adipocytokin i markerów stanu zapalnego u chorych z zespołem metabolicznym”

10. lek. med. lek. stom. **Jakub Stanczak**

„Analiza morfologiczno-kliniczna mięsaków głowy i szyi”

11. lek. med. **Marek Pelesz**

„Wpływ zakażenia *chlamydia trachomatis* na zaburzenia płodności oraz wybrane parametry odpowiedzi immunologicznej u kobiet”

12. lek. med. **Krzysztof Derwich**

„Ocena ekspresji receptorów estrogenowych i progesteronowych w endometrium w drugiej fazie cyklu u kobiet leczonych z powodu niepłodności”

13. lek. med. **Nikodem Horst**

„Model obciążenia narządu ruchu dla zabiegów chirurgicznych o wysokiej powtarzalności na przykładzie cholecystektomii laparoskopowej”

#### Doktorzy nauk biologicznych w zakresie biologii:

1. mgr biotechn. **Patrycja Szachta**

„Badanie zdolności *Lactobacillus rhamnosus* do eliminacji nosicielstwa enterokoków wankomycynoopornych (VRE) i grzybów z przewodu pokarmowego u dzieci”

2. mgr psych. **Anna Bukowska-Posadzy**

„Identyfikacja, diagnoza i wstępna konceptualizacja psychologicznego programu profilaktyki dla dzieci chorych na nieswoiste zapalenia jelit”

3. mgr pedag. **Anna Żebryk-Stopa**

„Ocena motoryki obwodowego narządu mowy w wyniku rehabilitacji logopedycznej po operacjach nowotworów jamy ustnej”

4. mgr biol. **Bartosz Kempisty**

„Badanie wybranych molekularnych mechanizmów niepłodności u mężczyzn”

5. mgr fiz. **Magdalena Błaszak**

„Badanie wpływu czynników atmosferycznych na występowanie krwawienia podpajęczynówkowego”

#### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

#### Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

1. lek. med. **Paweł Ciszewski**

„Ocena porównawcza skuteczności Acebutololu oraz Diltiazemu w profilaktyce okołoperacyjnego wystąpienia migotania przedsionków u chorych poddanych resekcji mięszu płucnego”

2. lek. med. **Waldemar Olszewski**

„Stężenie greliny i adiponektyny u pacjentów z cukrzycą typu 2 leczonych metforminą lub gliklazidem”

3. lek. med. **Piotr Nowackiewicz**

„Wartość diagnostyczna katepsyn i inhibitorów proteaz cysteinowych w różnicowaniu stopnia zaawansowania raka gruczołu krokowego”

4. lek. med. **Agnieszka Wyrwińska**

„Wartość diagnostyczna katepsyn i inhibitorów proteaz cysteinowych w różnicowaniu stopnia zaawansowania raka gruczołu krokowego”

5. lek. med. **Wojciech Malkowski**

„Zmiany morfologiczne błony śluzowej pęcherzyka żółciowego i tkankowa ekspresja wybranych białek u pacjentów z kamicą żółciową”

#### Doktorzy nauk medycznych w zakresie biologii medycznej:

1. mgr anal. med. **Beata Kosińska**

„Przydatność wybranych markerów biochemicznych do oceny stanu odżywienia chorych z nieswoistymi zapaleniami jelit”

#### ■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

#### Doktorzy nauk farmaceutycznych:

1. mgr farm. **Małgorzata Kujawska**

„Ochronne działanie soków z buraka, aronii i jabłka na system obrony antyoksydacyjnej szczura”

2. mgr farm. **Jarosław Paluszczak**

„Ocena profilu metylacji DNA w komórkach nowotworowych oraz możliwości jego modulacji przez roślinne polifenole”

3. mgr farm. **Jan Matysiak**

„Bioanalityczne badania jadu pszczelego”

4. mgr farm. **Maciej Stawny**

„Wpływ sterylizacji radiacyjnej na niektóre antybiotyki pochodne 1-fenylopropan-1-olu w fazie stałej”

5. mgr farm. **Andrzej Czyrski**

„Preparatyka, struktura, wybrane właściwości fizykochemiczne i biologiczne nowej pochodnej papaweryny”

6. mgr farm. **Agnieszka Saran**

„Witaminy i składniki mineralne w żywieniu i suplementach spożywanym przez osoby starsze”

7. mgr farm. **Aneta Basior**

„Ocena prenatalnego narażenia na kancerogenne N-nitrozoaminy dymu tytoniowego”

# Na posiedzeniu Senatu

## 28 kwietnia 2010

### Senat:

1. zatwierdził zmiany w Statucie Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Klinicznego

2. wyraził zgodę na:

- nieodpłatne przejęcie gruntu
- zmianę nazwy Katedry i Kliniki Reumatologiczno-Rehabilitacyjnej i Chorób Wewnętrznych na „Katedra i Klinika Reumatologii i Chorób Wewnętrznych”
- przekształcenie Kliniki Endokrynologii i Diabetologii Wieku Rozwojowego II Katedry Pediatrii w „Klinikę Endokrynologii i Reumatologii Dziecięcej” oraz „Klinikę Diabetologii i Otyłości Wieku Rozwojowego”

3. odwołał prof. dr hab. Tadeusza Hermanna z funkcji przewodniczącego Rady Społecznej Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Klinicznego, powołał na to stanowisko prof. dr hab. Macieja Zabla

4. wyraził zgodę na powołanie:

- dr hab. Sławomira Michalaka na kierownika Zakładu Neurochemii i Neuropatologii Katedry Neurologii
- prof. dr hab. Wiesława Hędzelka na kierownika Katedry Protetyki Stomatologicznej i kierownika Kliniki Protetyki
- dr hab. Pawła Piotrowskiego na kierownika Kliniki Rehabilitacji Narządu Żucia
- prof. dr hab. Waclawa Majewskiego na kierownika II Katedry Chirurgii
- prof. dr hab. Waclawa Majewskiego na ordynatora-kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Naczyń II Katedry Chirurgii
- prof. dr hab. Krzysztofa Słowińskiego na ordynatora-kierownika Kliniki Chirurgii Urazowej, Leczenia Oparzeń i Chirurgii Plastycznej II Katedry Chirurgii

5. zmienił zasady i tryb przyjmowania na studia:

- w roku akademickim 2009/2010
- w roku akademickim 2010/2011

## 26 maja 2010

### Senat:

1. nadał prof. dr. hab. dhc Antoniemu Pruszewiczowi tytułu doktora honoris causa

2. zatwierdził

- sprawozdanie finansowe za rok 2009
- plan rzeczowo-finansowy na rok 2010
- zmiany w statutach szpitali klinicznych: Przemienienia Pańskiego, im. Karola Jonschera oraz Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego im. Wiktora Degi
- zmiany w Regulaminie Samorządu Studenckiego

3. uchwalił zasady i tryb przyjmowania na studia w roku akademickim 2011/2012

4. uchwalił zasady i tryb przyjmowania na studia anglojęzyczne w roku akademickim 2010/2011 i 2011/2012

5. utworzył specjalność „Monitorowanie badań klinicznych” na kierunku „Zdrowie publiczne”

6. upoważnił rektora do podejmowania decyzji w sprawach dotyczących realizacji zadań dydaktycznych i badawczych w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia przez szpitale kliniczne i Centrum Stomatologii UMP oraz związanych z przygotowaniem przez szpitale kliniczne osób do wykonywania zawodu medycznego i kształceniem osób wykonujących zawód medyczny

7. powołał Konwent Godności Honorowych

8. pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie:

- dr hab. n. med. Agnieszki Seremak-Mrozikiewicz na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Klinice Perinatologii i Chorób Kobiety

9. wyraził zgodę na powołanie:

- prof. dr hab. Lecha Torlińskiego na kierownika Katedry Chemii i Biochemii Klinicznej oraz Zakładu Biochemii Klinicznej i Medycyny Laboratoryjnej Katedry Chemii i Biochemii Klinicznej
- prof. dr hab. Małgorzaty Bruskiej na kierownika Katedry i Zakładu Anatomii Prawidłowej
- prof. dr hab. Andrzeja Rajewskiego na kierownika Katedry Psychiatrii
- prof. dr hab. Janusza Rybakowskiego na ordynatora-kierownika Kliniki Psychiatrii Dorosłych
- prof. dr hab. Jerzego Szczapy na ordynatora-kierownika Kliniki Zakażeń Noworodków Katedry Neonatologii
- prof. dr hab. Andrzeja Oko na kierownika Katedry Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych oraz ordynatora-kierownika Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych
- prof. dr hab. Haliny Batury-Gabryel na kierownika Katedry Pulmonologii, Alergologii i Onkologii Pulmonologicznej oraz ordynatora-kierownika Kliniki Pulmonologii, Alergologii i Onkologii Pulmonologicznej
- prof. dr hab. Andrzeja Tykarskiego na kierownika Katedry Hipertensjologii, Angiologii i Chorób Wewnętrznych oraz ordynatora-kierownika Kliniki Hipertensjologii, Angiologii i Chorób Wewnętrznych
- dr hab. Małgorzaty Kotwickiej na kierownika Katedry i Zakładu Biologii Komórki
- dr hab. Danuty Dyk na kierownika Zakładu Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej Opieki
- dr hab. Krystyny Jaracz na kierownika Zakładu Pielęgniarstwa Neurologicznego i Psychiatrycznego

10. rozpatrzył odwołanie od negatywnej oceny wydziałowej komisji oceniającej

# Śpiewanie jest czymś ważnym

To już pięćdziesiąty rozśpiewany rok akademicki na naszej uczelni. Z tej okazji 25 kwietnia 2010 w Auli Uniwersyteckiej odbył się uroczysty koncert jubileuszowy Chóru poznańskiego Uniwersytetu Medycznego. O jego historii i codzienności opowiedział „Faktom” jego dyrygent, prof. PRZEMYSŁAW PAŁKA.



Kazimierz Fryś

**Panie Profesorze, przede wszystkim gratulujemy jubileuszu. Proszę jednak powiedzieć, czy chór rzeczywiście powstał w kwietniu 1960 roku?**

Nie, chór ówczesnej Akademii Medycznej, założony przez doktora medycyny i dyrygenta w jednej osobie – Jerzego Fiszbacha, powstał na początku roku akademickiego 1959/60, a zatem jakoś na jesieni. Nie pamiętam tych czasów, ponieważ zostałem poproszony o pokierowanie tym chórem dopiero w 1982 roku, kiedy istniał już od ponad dwudziestu lat.

**Może Pan więc opowiedzieć o z górą połowie jego „życia”. Jak je Pan wspomina?**

Cóż, jak to w życiu – bywają lata lepsze i gorsze. Zaczynałem w czasach dość zgrzebnych, z mniej więcej 20 osobami, gdy chór po odejściu dr Fiszbacha nie miał od jakiegoś czasu stałego dyrygenta. Ale pasja była wielka, więc wkrótce mimo trudności udało nam się uzyskać paszporty (wtedy przecież nie trzymało się ich we własnej szufladzie) i wyjechać na pierwszy konkurs zagraniczny, do Tours. Liczyłem na to, że nie będziemy na końcu, a zdobyliśmy pierwsze miejsce. A potem zrobiło się tak, że co wyjazd, to nagroda. Aż się przestraszyłam, bo to nie może trwać wiecznie. Ale po paru porażkach znowu przychodzą sukcesy.

Od kilku lat przychodzą do nas naprawdę fantastyczni studenci, którzy nie tylko chcą i potrafią śpiewać, ale także mogą sobie na to pozwolić. Bo był czas, gdzieś w okolicach przełomu 89 roku i zmiany ustrojowej, kiedy studenci odchodzili z chóru z przyczyn ekonomicznych – po prostu potrzebowali czasu, żeby sobie dorobić. Teraz kondycja społeczeństwa jest zauważalnie lepsza.

Muszę też podkreślić, że chór zawsze cieszył się uwagą i przychylnością władz uczelni, która zapewniała nam i zapewnia nadal świetne warunki.

**Kim są chórzyści? Czy to tylko studenci nauk medycznych?**

Generalnie jest to studencki chór Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, ale zdarzają

się wyjątki. Sztandarowym przykładem jest śpiewająca w chórze nieprzerwanie od trzydziestu lat magister analityki, pani Małgorzata Kaczmarek, pracująca w szpitalu na Przybyszewskiego. Bywa też tak, że po ustabilizowaniu sytuacji rodzinnej i zawodowej wracają do chóru ci, którzy śpiewali z nami przez całe studia. A dla studentów absolwent w chórze jest dowodem na to, że dobrze wybrali, że śpiewanie jest czymś ważnym, fajnym na zawsze.

W latach 90-tych było już tylu chętnych do śpiewania absolwentów, że powstał z nich osobny chór „Absolwent”. Ludzie przyjeżdżali na próby nawet z poza Poznania, z dziećmi. Widać było, że im zależy, że śpiewania naprawdę im brakuje. Nagraliśmy nawet płytę z kolegami i zdobyliśmy nagrodę we Włoszech. Niestety zabrakło sił i zespół się rozwiązał. Jednak przy każdej większej okazji, jak na przykład jubileusz albo koncerty Europejskiej Orkiestry Studentów Medycyny czy Europejskiej Orkiestry Lekarzy, proponuję absolwentom wspólne śpiewanie i oni często z tych okazji korzystają.

Poza tym przychodzą do nas studenci innych uczelni. Pytam ich wtedy, dlaczego nie pójdą do swojego chóru uczelnianego, bo w większości poznańskich państwowych szkół wyższych funkcjonują chóry. I proszę sobie wyobrazić, słyszę wtedy na przykład coś takiego: „Słyszeliśmy, że u was jest niepowtarzalna atmosfera i my chcemy śpiewać z wami”.

**A pracownicy uczelni? Nie-studenci i nie-absolwenci? Panie i panowie z dziekanatów, bibliotek, administracji? Albo kanclerz?**

Jak dotąd nie było takiego przypadku, ale jesteśmy otwarci i zapraszamy wszystkich związanych z uniwersytetem. Pan kanclerz, oczywiście, też mógłby śpiewać. Wystarczy przyjść i poddać się testowi – trzeba sprawdzić, czy kandydat ma słuch, czy ma głos. Nasze spotkania odbywają się od lat we wtorki i czwartki w Sali Czarnej w Collegium Anatomicum.

**Bycie chórzystą to duże zobowiązanie. Jak student medycyny daje radę pogodzić studia ze śpiewaniem?**

Ja ich właśnie całe życie za to podziwiam, zwłaszcza że – artystycznie rzecz biorąc – w wielu przypadkach można nasz chór nazwać w pełni profesjonalnym.

**Jubileusz chóru zbiega się prawie z jubileuszem samej uczelni.**

I można zestawić te dwie liczby: pięćdziesiąt lat chóru na dziewięćdziesiąt lat istnienia uczelni. Uważam, że to niezły wynik.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała  
Magdalena Knapowska-Niziołek



# Koncert jubileuszowy 25 IV 2010

Koncert jubileuszowy Chóru UMP został zorganizowany w ramach obchodów 90-lecia uczelni. Przesuniętą z powodu żałoby narodowej uroczystość w Auli Uniwersyteckiej rozpoczęła minuta ciszy.

Prowadzący galę byli chórzyci i prezesi chóru dr Grzegorz Biegański i dr Tomasz Krynicki przedstawili jego historię i zasługi, po czym oddali głos samym chórzystom (występującym po raz pierwszy w nowych strojach) i ich maestro Przemysławowi Pałce.

## Posłuchać, ale i popatrzeć miło

Chór zaprezentował się w wielu, częstokroć zaskakujących konfiguracjach. Oprócz profesora Pałki chórem dyrygowali także jego uczniowie: Ewa Greła, Justyna Chełmińska, Maciej Grosz i Paweł Łuczak. Usłyszeliśmy utwory religijne („Magnificat”) i świeckie („Życzenie”), popularne („No woman no cry”), nobliwe („Adiemus”) i żartobliwe („Talijska salata”). Nie mogło zabraknąć sztandarowego utworu naszego chóru – „Bullerengue” José Marii Rincona.

Chór wystąpił także w swoich odmianach żeńskiej i męskiej, bo jak zaznaczył maestro na taki podział pozwalają świetne głosy obecnych chórzystów. Przedwojenne szlagiery, wykonane w konwencji kabaretowej, z użyciem rekwizytów, zostały przyjęte owacyjnie.

## Koronacja królowej chóru

Podczas koncertu jubileuszowego nie mogło oczywiście zabraknąć przemówień, podziękowań, podsumowań. Wręczając prof. Pałce medal za zasługi dla uczelni, rektor UMP prof. Jacek Wysocki podkreślał, że chór – grupa ludzi, która chce uczestniczyć w wysokiej kulturze – jest najpiękniejszą wizytówką uczelni i bez niego żadna uroczystość akademicka nie miałaby właściwego charakteru.

Jednak jeszcze więcej słów uznania i oklasków usłyszała mgr analityki Małgorzata Kaczmarek, która śpiewa w uczelnianym zespole już od 30 lat. Oprócz medalu za zasługi dla uczelni, który otrzymała z rąk rektora, dostała też inny, zaskakujący dar. Jako niekwestionowana królowa chóru została przez dyrygenta ukoronowana złotą koroną.

## Na dobranoc – Gałczyński

Długi i radosny koncert zakończył się wielkim finałem. Prawie czterdziestu byłych chórzystów przeniosło się z widowni na scenę i dołączyło do wykonawców. Z towarzyszeniem orkiestry POSM odśpiewali wiązkę serialową. Widać było, że i na widowni i na scenie panują w tym momencie duże emocje. Dyrygent wyraził podziw dla ludzi, którzy byli w stanie nauczyć się nut „między jedną operacją a drugą”. Po licznych owacjach, podziękowaniach oraz odczytaniu listu gratulacyjnego od założyciela chóru, śpiewacy pożegnali się ze słuchaczami liryczną „Kołysanką” Jana Maklakiewicza do słów Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego:

Kochanie moje, kochanie,  
dobranoc, już jesteś senna -  
i widzę Twój cień na ścianie,  
i noc jest taka wiosenna...



MKN

Kazimierz Frys 83



# Juwenalia 2010

w obiektywie Kazimierza Frysia



Tegoroczne juwenalia poznańskie – po raz kolejny wspólne dla studentów wszystkich uczelni wyższych – trwały cztery dni. Cykl imprez rozpoczęto w czwartkowe popołudnie, 20 maja. Po przejęciu symbolicznych kluczy do miasta studenci barwnym korowodem przeszli z placu Mickiewicza na teren stadionu AZS przy ul. Pułaskiego. Tradycyjnie każda uczelnia wystawiła swoją reprezentację przebierańców. Oryginalność strojów była oceniana przez specjalną komisję (w tym roku wygrali reprezentanci Uniwersytetu Ekonomicznego).

Z dwóch scen na terenach AZS-u przez cztery popołudnia i noce rozchodziły się nad Poznaniem donośne akustyczne dowody, że na Festiwalu Muzycznym Juwenalia 2010 studenci dobrze się bawią. Okolicznym mieszkańcom było niestety mniej wesoło.

